Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 15 (2815) Warszawa, Piątek 15 stycznia 1926 roku. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł.	5.40
bez odnoszenia	„	4.70
na prowincji miesięczn.	„	5.40
Zagranicą	„	8.—
Za zmianę adresu		50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1 Rachunki płatne w środy.

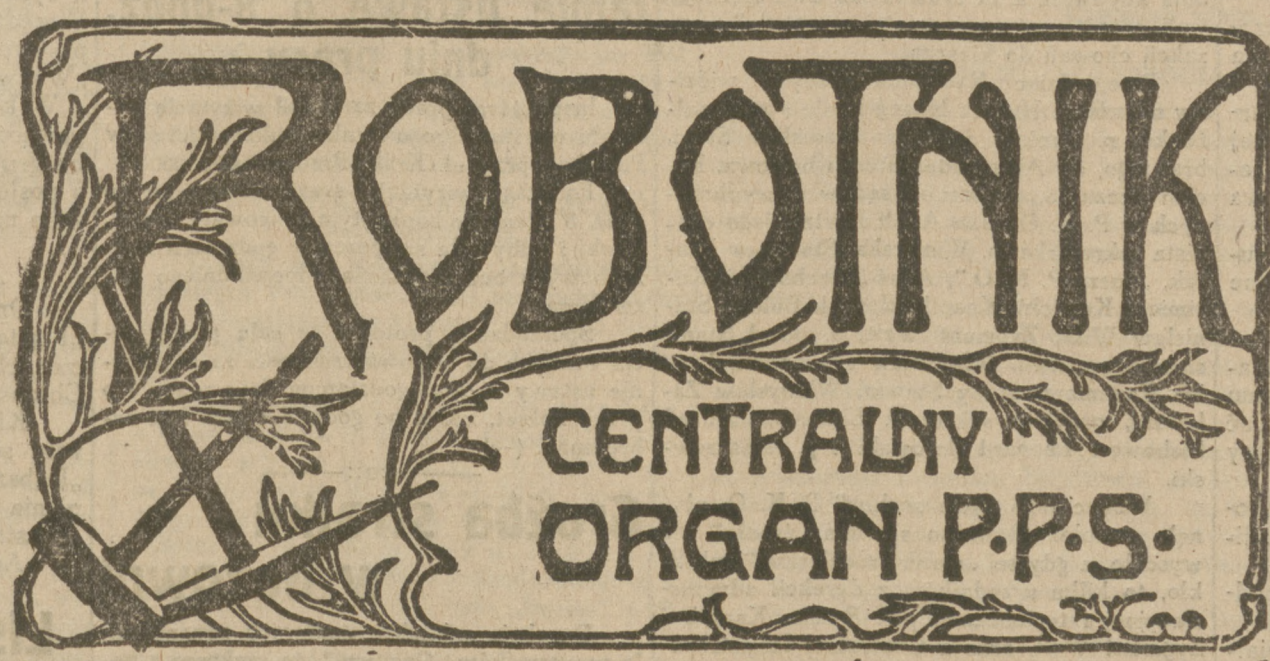

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia		
w tekście (przed kron.)	25	groszy
nekrologi	10	„
zwyczajne	15	„
drobne za jeden wyraz	10	„

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedziel o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy

Precz z drożyzną! Zaprzestać wywozu zboża! Obniżyć ceny!

W NIEDZIELĘ dn. 17 b. m. o godz. 10 m. 30 rano w sali Teatru Popularnego (Wolska 32) odbędzie się WIELKI WIEC POLITYCZNY. Przemawiać będą tow. tow. Jaworowski, Szczypiorski, Piłacki, Podniesiński i Dewodzki.

W NIEDZIELĘ dn. 17 b. m. o godz. 2 pp. w sali „Tow. ROZWÓJ XVIII-go OKRĘGU" na PELCOWIŹNIE (Warneńska 47), odbędzie się WIEC POLITYCZNY. Przemawiać będą tow. tow. Szpotański, Dąbrowski, Garlicki, Modliński, Woszczyńska.

Akademja ku czci Staszica.

Staraniem Zarządu Głównego T. U. R. odbędzie się dn. 17 stycznia (niedziela) o godz. 12 w sali Tow. Higjenicznego (Karowa 31) uroczysta Akademja poświęcona pamięci księdza St. Staszica (setna rocznica zgonu), polskiego patrjoty - reformatora, społecznika, pedagoga, uczonego, krzewiciela myśli niezależnej.

W programie: przemówienie tow. posła I. Daszyńskiego, odczyt tow. posła K. Czapińskiego; deklamacja artystów dramatycznych, I. Solskiej, A. Zelwerowicza; między innemi odczytane zostaną fragmenty z „Rodu ludzkiego" Staszica. Chór i orkiestra Zw. Zaw. Prac. Gazowni.

Bilety wcześniej nabywać można w Sekretarjacie Generalnym T. U. R., w Administracji „Robotnika", Warecka 7, Księgarni Robotniczej, Warecka 9, O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6.

Na jakich warunkach proponują wydzierżawienie monopolu tytuniowego.

Do Warszawy zjechali przedstawiciele amerykańskich kapitalistów zrzeszonych w „Bankers Trust", którzy mają rzekomo dać Polsce pożyczkę pod zastaw i za wydzierżawienie Monopolu Tytuniowego. Są to p.p. Fisher, finansista, i p. Siehel, znawca przemysłu tytuniowego.

Mają oni zbadać stan monopolu i ustalić, czy udzielenie pożyczki i objęcie Monopolu będzie dobrym „byznesem" dla opływającego w wolne środki pieniężne trustu bankowego.

Jeżeli wierzyć rewelacjom krakowskiego „Il. Kurj. Codz." o warunkach, przez nas proponowanych dojście do skutku pożyczki „Bankers Trust'u" byłoby niezwykle świetnym interesem dla konsorcjum amerykańskiego, a bardzo kiepskim „byznesem" dla Rządu polskiego.

„Bankers Trust" bowiem proponuje stosunkowo niewielką sumę 100 miljonów dolarów, na warunkach bardzo uciążliwych, po 75 za 100 przy 8½% rocznie. Rząd polski musiałby płacić spory haracz roczny przy znacznie zmniejszonym dochodzie z Monopolu, wynoszącym zaledwie 55% obecnie osiąganego czystego zysku.

Niestety, informacje „Il. Kurj. Codz." pokrywają się z wiadomościami, które nas doszły. Warunki amerykańskie są istotnie bardzo ciężkie. Podobno „Bankers Trust" proponuje wpłacenie do Skarbu Państwa — w formie pożyczki czy tenuty dzierżawnej — sumy sięgającej trzykrotnej wysokości spodziewanego dochodu z dzierżawy Monopolu. Dochód ten ma dojść do 135 miljonów złotych rocznie — czyli pożyczka opiewałaby na jakie 400 — 450 miljonów złotych, albo do 80 — 90 miljonów dolarów „al pari".

Podział zysków z Monopolu ma być dokonywany z t. zw. „zysku fiskalnego", czyli z dodatku, doliczanego obecnie do ceny sprzedażnej papierosów zamiast akcyzy, która obowiązywała przed wprowadzeniem monopolu. Akcyza ta wynosi 50% ceny sprzedażnej, i z tego dzierżawcy chcieliby mieć 45%. Rząd zostałby z 55% sumy tego *podatku pośredniego, spożywcy płaciliby 45% podatku* na rzecz kapitału zagranicznego. Kapitał ten miałby pozatem zysk handlowy z produkcji wyrobów tytuniowych, i wreszcie zysk, którego nie ma obecny monopol — z dostawy surowca! Jednem słowem pożyczka na takich warunkach byłaby niesłychanie uciążliwa dla Skarbu, a wyjątkowo korzystna dla konsorcjum.

Chętnie usłyszelibyśmy zaprzeczenie o tych warunkach z ust przybyłych Amerykanów, czy p. Młynarskiego, który ich do Polski sprowadził. Zdaje się jednak, że p. Młynarskiemu trudno będzie zaprzeczyć, iż te warunki zna i na nie dał poniekąd swoją zgodę. P. Młynarski bowiem, jak twierdzi pismo krakowskie, podpisał opcję z „Bankers Trust", zapewniającą tej grupie finansowej wyłączność rokowań na okres trzymiesieczny. Do 1 marca r. b. Rządowi nie wolno z nikim innym rozmawiać o wydzierżawieniu monopolu. Rząd, dzięki niezręczności p. Młynarskiego, znalazł się w przymusowej sytuacji wobec „Bankers Trust'u". Z tej sytuacji trzeba koniecznie wyjść. Usypiające komunikaty nie pomogą nic i nie zagłuszą pogłosek o amerykańskich propozycjach; pogłosek alarmujących, ale bliskich, niestety, prawdy.

SZAŁ WYDALAŃ ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Dzień 1 stycznia jest rok rocznie dniem wypowiedzenia pracy rob. rolnym. W bieżącym roku wydalania są czemś tak wstrząsającem, iż brak słów na określenie tego, co się dzieje na wsi. W ubiegłych latach obszarnicy tłumaczyli się przed Rządem i społeczeństwem, gdy podnoszono przeciwko nim zarzuty z powodu wydalania, że przyczyną wydalań jest brak umowy zbiorowej przed 1-ym stycznia.

W r. b. nie mogą operować argumentem, że umowy niema, albowiem umowy polubowne zostały zawarte na terenie b. Kongresówki 14 grudnia ub. r. Czyli obszarnicy wiedzieli i wiedzą dokładnie, na jakich warunkach mają odnawiać umowy z pracownikami rolnymi.

Przy układach przedstawiciele Zw. Ziemian zapewniali, że liczba wydaleń i zmian pracowników ograniczona będzie do minimum, ale oto, co mówią cyfry:

W pow.	Kaliskim zwolniono	147	rodzin
„ „	Rawskim i Skierniew.	57	„
„ „	Opatowsko-Iłżeckim	500	„
„ „	Grójeckim	387	„
„ „	Konińsko-Słupeckim	400	„
„ „	Kutnowskim	360	„
„ „	Sokołowskim	289	„
„ „	Węgrowskim	160	„
„ „	Siedleckim	76	„
„ „	Janów-Lubelski	171	„
„ „	Krośnieńskim	43	„
„ „	Ostrów-Poznański	43	„
	razem	2,633	rodziny

Jeżeli zważymy, że w rodzinie ordynarjusza jest 6 osób, to ogólna cyfra wyniesie 15,798 ludzi którym grozi widmo nędzy i poniewierki. A przecież to dopiero dane z 15 powiatów.

Zaznaczyć należy, iż dane powyższe są niekompletne w wymienionych powiatach, bowiem robotnicy rolni przychodzą rejestrować się do Oddziału Związku dopiero po 5-dniowych poszukiwaniach pracy. Wśród wydalonych mamy bardzo dużo wypadków wydalenia pracowników rolnych, którzy przepracowali ponad 20 lat w danym folwarku.

Poseł Szebeko wydalił jednego robotnika, który przepracował w folwarku 49 lat, drugiego, który przepracował 35 lat, a trzeciego — 21 lat!!

W powiecie Opatowskim, w majątku Stodoły wydalono wszystkich pracowników w liczbie 50.

Wódz monarchistów Niemojowski, wydalił ⅔ swoich pracowników. Imienny wykaz robotników i pracodawców jest w posiadaniu Zarządu Głównego Związku. O ile obszarnicy swoich zobowiązań, złożonych Min. Pracy, tow. Ziemięckiemu nie dotrzymają, wówczas podamy wszystkich tych panów do publicznej wiadomości.

W miastach szaleje bezrobocie, 313 tysięcy zarejestrowanych jest bez pracy, drugie tyle jest półbezrobotnych. Głód i nędza straszliwa grasuje wśród proletarjatu miejskiego. Obszarnicy dorzucają nowe zastępy proletarjatu rolnego!

W dzisiejszym numerze:

W SPRAWIE WYDZIERŻAWIENIA MONOPOLU TYTUNIOWEGO.
WYDALANIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH.
ARTYKUŁ DYSKUSYJNY W SPRAWIE POKRYCIA METALOWEGO ZŁOTEGO W BANKU POLSKIM.
Z TAJEMNIC P. K. O.
GROŹBA STRAJKU W GAZOWNI.
ROZŁAM W „WYZWOLENIU". (Opinja pos. Sanojcy).
SKANDAL W POLICJI ŁÓDZKIEJ.
O ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.
BYT WYŻSZYCH UCZELNI ZAGROŻONY.
EXPOSE MIN. KOLEI O GOSPODARCE KOLEJOWEJ.

Szał wydalań nie ma żadnego uzasadnienia gospodarczego. Idzie tu chyba o zemstę obszarników za stanowisko robotników rolnych w sprawie reformy rolnej.

Jeżeli tak jest, w takim razie Rząd musi wziąć w obronę wydalonych pracowników rolnych.

Po stronie obszarników stanął sławetny związek „chrześcijański" z p. Urbańskim na czele. Obszarnicy miejscami wywierają presję na robotników rolnych, żeby wstępowali do związku chrześcijańskiego, obiecując im w nagrodę przyjęcie do pracy. Ten służalczy związek cały rok pełni żywot suchotniczy, nic o nim nie słychać. Ożywia się dopiero na 1 stycznia, kiedy obszarnicy wydalają robotników rolnych, by na niedoli robotniczej robić geszeft kapitalistyczny. A podłą tę robotę zasłania się szyldem „chrześcijańskim". „Chrześcijanin" Urbański wart „chrześcijanina" Niemojowskiego, Szebeki i pod.

J. Kwapiński.

Czy Bank Polski bez powiększenia kapitału akcyjnego może wydawać gospodarczo uzasadnioną ilość banknotów.

BYŁABY TO NOWA INFLACJA.

Tow. dr. Gross poruszył (w n-rze „Robotnika" z 11 b. m.), bardzo ważną kwestję, powiększenia ilości środków obrotowych, bez odpowiedniego wzmocnienia podkładu złota.

Myśl przewodnia jego artykułu jest bardzo prosta. Złoty jest dla niego walutą czysto papierową, dopóty, dopóki Bank Polski nie jest zobowiązany wymieniać go na szczerolite złoto. Wartość pieniądza czysto papierowego określa się stosunkiem podaży do popytu. Popyt na złotego jest ogromny, podaż, dzięki przepisom emisyjnym, ograniczona. Można więc zwiększyć emisję złotego, aż do nasycenia rynku pieniężnego, nie powodując spadku jego wartości.

Granicą emisji ma być „gospodarczo uzasadniona ilość banknotów", a gwarancją utrzymania kursu złotego — restrykcje w handlu zagranicznym, któreby zmuszały eksporterów do oddawania wszystkich walut Bankowi Polskiemu, oraz utrzymywały aktywnym nasz bilans handlowy.

W tych przesłankach teoretycznych pierwszą dziurą jest ów bilans handlowy. Nie bilans handlowy, lecz bilans płatniczy musi decydować o wysokości naszych wypłat na zagranicę.

Ale mniejsza z tem. Przypuśćmy, że z pomocą odpowiednich przepisów dewizowych udało się zrównoważyć bilans płatniczy. Mimo to całe proponowane przez d-ra Grossa operacje musiałyby się zakończyć fiaskiem.

Przedewszystkiem, jak określić „gospodarczo uzasadnioną ilość banknotów"?

Czy liczbą weksli, przedstawionych Bankowi Polskiemu do dyskonta?

Pięknie, tylko że w naszych warunkach niewiadomo, który weksel reprezentuje realną tranzakcję gospodarczą, a który jest zwykłą spekulacją. Nawet żyro najpoważniejszej instytucji nie daje pełni gwarancji. Po wykryciu sprawek p. Lindego czyż można ręczyć nawet za P.K.O.?

Można być pewnym, że w razie powiększenia niezabezpieczonego podkładem złotym obiegu natychmiast rozpocznie się dzika spekulacja, która między innemi doprowadzi do dyskontowania weksli w Banku Polskim, wywożenia drogą nielegalną złotych zagranicę, obniżenia kursu złotego na giełdach: berlińskiej, wiedeńskiej, zu-

ryskiej i t. d. i spłacania zaciągniętych na weksle w Banku Polskim zobowiazań w zdeprecjonowanych złotych.

Spadek zaś złotego uczyni wypuszczoną liczbę banknotów, mówiąc słowami d-ra Grossa, gospodarczo niewystarczającą, i albo obieg się skurczy pod względem wartości, to znaczy znajdziemy się w tej samej sytuacji, co obecnie, albo nastąpi nowa emisja i tak w kółko, innemi słowy — nowa inflacja.

Dr. Gross twierdzi, że nie umiemy uchwycić walut z eksportu, że pozostają one zagranicą.

Zgoda, lecz czemu to przypisać?

Brakowi zaufania do złotego i do stabilizacji stosunków gospodarczych. Temu właśnie brakowi zaufania należy przypisać ów szalony spadek złotego, jakiego byliśmy niedawno świadkami.

Brak zaufania — to przyczyna psychologiczna — na tej dopiero podstawie możliwa jest spekulacja.

I tu przechodzimy do zagadnienia podkładu metalowego dla złotego.

Złoty nie jest dziś jeszcze wymienialny na złoto, ale sam fakt, że choć w 30% jest pokryty złotem wzbudza w opinji publicznej pewność, że nie jest to tylko świstek papieru. Powiększenie emisji ponad określoną granicę musi nadzwyczajnie ujemnie wpłynąć na tę stronę psychologiczną i zachwiać kurs złotego.

Gdy idzie o zasadniczą kwestję, mianowicie czem ma być regulowana liczba banknotów w obiegu, zgodzę się z dr. Grossem, że nie musi to być złoto, lub waluty pełnowartościowe.

Tam, gdzie istnieje pełne zaufanie, gdzie zaufanie publiczności nie zostało tyle razy zawiedzione, a spekulacja nie święci orgji, obieg banknotów może być w znacznej mierze uzależniony od liczby solidnych weksli, dyskontowanych w banku emisyjnym, a złoto winno służyć do wypłat na zagranicę.

Jest to nawet system bardziej racjonalny od czystego podkładu złotego, bo dostosowuje obieg do potrzeb wymiany, a pośrednio i produkcji, której ta wymiana jest wykładnikiem.

Za pieniądzem papierowym stoi realny wytwór pracy ludzkiej — wartość. System ten nie ma jednak nic wspólnego z niewymienialnością banknotów na złoto. Przeciwnie, ta jego wymienialność jest jego założeniem.

Albowiem system taki jest doskonały w warunkach ustabilizowanych, gdy każdy jest pewny, że gdy przyjdzie chwila zapłacenia zobowiązania zagranicznego, to będzie ono pokryte, jeżeli nie kupnem obcej waluty lub weksli na zagranicę, których w danej chwili może braknąć, to przez wywóz złota.

Przy takiem zaufaniu nikt nie będzie skupował obcych walut i wymieniał banknotów na złoto, jeżeli niema potrzeby płacenia zobowiązań zagranicznych. Dlatego też wystarcza, aby podkład metalowy posiadał rozmiary odpowiednie do obrotu z zagranicą.

U nas tego zaufania niema i być nie może, tembardziej, że kryzys środków obrotowych jest tylko częścią przeżywanego przesilenia gospodarczego.

W tych warunkach propozycja d-ra Grossa oznacza nową inflację.

W. Kielecki.

—::o::—

Z „tajemnic" P. K. O.

„RACHUNEK RÓŻNYCH".

Kontrola Państwowa, błądząc po labiryntach tajemnic „orłów" P. K. O. z Lindem na czele, doszła do tak zwanego w Wydz. Papierów Wartościowych „Rachunku Różnych zleceń giełdowych". Jak wiadomo na czele tego Wydziału stoi „mameluk" P. K. O., Jan Adolf Hertz, autor sztuk teatralnych „Młody Las", „Książe Józef" i in.

Dzięki teatralnej fachowości bankowej p. Jana Adolfa Hertza, od r. 1920 do r. 1924 w biurze Papierów Wart. tryska źródło złotodajne dla „boga" Huberta Ignacego Lindego i jego „orszaku". Wówczas marka dewaluowała się, więc nie uważano za grzech sodomski zabezpieczać się na „czarną godzinę". Jedni zaciągali w P. K. O. zaliczki trzymiesięczne, półroczne, roczne, a drudzy nawet i bez tego jęli „szczęśliwie" grać na giełdzie. Dawano p. Janowi Adolfowi Hertzowi polecenia na zakup papierów procentowych bez wpłacenia do kasy P. K. O. gotówki na pokrycie tranzakcji. Wszystkie zlecenia były wykonywane bez najmniejszego oporu. Nietylko dla „boga" i jego „orszaku", lecz i dla ich krewnych i niekrewnych. Nie zaglądano do ich rachunków, czy kto z tych „amatorów" grosza państwowego nie jest co winien i czy wobec tego nie należy zażądać uregulowania długu. P. Jan Adolf Hertz, upojony codziennem załatwianiem dużej ilości zleceń na zakup papierów procentowych—powiększał zadłużenie swoich klijentów, aż do czasu wprowadzenia przez p. Wł. Grabskiego złotego polskiego.

W r. 1924 p. Jan Adolf Hertz przystąpił do zamknięcia „Rachunków Różnych zleceń giełdowych" i zażądał od „swoich klijentów" pokrycia zdewaluowanej należności za zakupione papiery procentowe, które każdy szczęśliwy posiadacz wygrał na giełdzie, nie dając ani grosza. Prawda, byli tacy, co jednego dnia kupowali, a za tydzień lub dwa sprzedawali, różnicę zaś z osiągniętej „uczciwie" tranzakcji chowali do kieszeni.

Przeglądając „Rachunek Różnych" widzimy nazwiska: Hubert Ignacy Linde i jego małżonka, p. Janina, dyrektor Stanisław Stein, brat jego, dr. Aleksander Stein i bratowa, Lucjan Szczudło, prezes od sądów dyscyplinarnych w P. K. O., Jan Adolf Hertz i jego osobista sekretarka, p. Winiarska, Stanisław Kłusek, „dusza P. K. O.", Adaś Żelechowski, Kazimierz Krasicki, Knapik, Henryk Bülow, Stanisław Wilk, Zygmunt Weit, b. poseł Stanisław Szymański, Władysław Ptakowski, Paulus Kazimierz, Jerzy Stawin, Władysław Zalewski, osobisty sekretarz Lindego, Alfred Sichower, Leonard Borowski i p. Husarzewski.

Wobec tego życie „orłów" P. K. O. płynęło wesoło. Bawiono się nim „źródło" nie wyschło, a gdy tej „manny niebieskiej" zabrakło, to kilku urzędników z dyrekcji administracyjnej i technicznej, p.p. Roman Knapik i Zygmunt Weit, oraz z Centralnej Izby Obrachunkowej Stefan Piotrowski, zawiązali spółkę bez ogr. odpow. i jęli podnosić nieprawnę zaliczki na swój rachunek; działo się to z wiedzą p. Janowskiego, naczelnego rachmistrza P. K. O., a gdy się sprawa wykryła, usunięto Piotrowskiego, Knapika przeniesiono do Poznania, a p. Weita, dzięki protekcji dyrektora Steina, zostawiono na miejscu.

W Krakowie za podobne tranzakcje w Polskim Banku Przemysłowym, dyrektorzy Filippi, Wiliński i in. poszli do więzienia, a w P. K. O. siedzą i oddają pod sąd tych, co dołożyli starań, ażeby uchylić rąbka „tajemnic" P. K. O.

Należy zaznaczyć, że **P. K .O. na tranzakcjach giełdowych swych urzędników straciło około 1,926,000 złotych!**

—::o::—

O zatrudnienie bezrobotnych

Wczoraj pod przewodnictwem ministra pracy i op. społ., tow. B. Ziemięckiego, odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych ministerjów w celu ustalenia planu zatrudnienia bezrobotnych w ramach działalności poszczególnych resortów.

Jako zasadnicze punkty dyskusji były rozważane sprawy: zamówień rządowych robót inwestycyjnych, rządowych i samorządowych, oraz ruchu budowlanego. Omawiana konferencja była wstępem do dalszych narad w sprawie zwalczania bezrobocia.

—::o::—

ZASIŁKI dla robotników

W ostatnim tygodniowym okresie sprawozdawczym t. j. od 4 do 9 stycznia włącznie przyznano w Warszawie 266 robotnikom pozbawionym pracy prawo do pobierania zasiłków na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (w poprzednim tygodniu 236).

Ogółem uprawnionych do poboru tych zasiłków było w tym samym czasie 3215 (w poprzednim tygodniu 3074). Pobrało zasiłki 3126 osób na sumę 33,113 zł. 71 gr. (30,198 zł. 95 gr.).

Robotników b. fabryk tytuniowych, uprawnionych do poboru zasiłków, było w tym samym czasie 566 (550).

—::o::—

Konferencja adwokatów-socjalistów

Celem współdziałania z władzami partji w pracy ustawodawczej, opinjowania w sprawach przekazanych przez władze partyjne, systematyzacji i opracowywania prawodawstwa społecznego, działalności wydawniczej, demokratyzacji pomocy prawnej oraz wzajemnego zbliżenia się, adwokaci — uczestnicy XX Kongresu P. P. S., postanowili na konferencji, odbytej w dniu 3 b. m., zrzeszyć się wewnątrz partji, jako Wolne Zjednoczenie Adwokatów Socjalistów. Jednocześnie zapadła uchwała zwołania ogólno-krajowej konferencji adwokatów-socjalistów, zorganizowanych w P. P. S. Na konferencji tej zostaną ustalone wytyczne dla działalności Zjednoczenia.

Ażeby zapewnić jeknajliczniejszy udział adwokatów - socjalistów w projektowanej konferencji, upraszamy wszystkich towarzyszów adwokatów, zorganizowanych w P.P.S.. o łaskawe przysłanie adresów wraz z informacjami o dotychczasowym zakresie swej działalności w partji do jednego z poniżej wskazanych towarzyszów:

Hermana Libermana, Warszawa, Smolna Nr. 18, m. 4.

Tadeusza Tomaszewskiego, Warszawa, Hoża Nr. 23.

Jana Tadeusza Nejmarka, Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 25, m. 2.

Stanisława Benkla, Warszawa, Miodowa Nr. 11.

—::ooo::—

Bank cukrownictwa łamie ustawę o 8-godz. dniu pracy

Inspektorat pracy zarządził wizytację oddziału warszawskiego Banku Cukrownictwa w Poznaniu przy ul. Krak. Przedmieście 55.

Podczas wizytacji stwierdzono, że po godz. 8 wiecz. w banku tym pracowały urzędniczki i odbywała się praca w godzinach nadliczbowych bez uzyskania odpowiedniego pozwolenia.

Sporządzono protokuł w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za naruszenie ustawy o ośmiogodzinnym dniu pracy i o pracy kobiet, która po godz. 8 wiecz. jest zabroniona. (—).

—::o::—

Groźba strajku w Gazowni

Dyrekcja zakładów gazowych zawiadomiła pracowników „Gazowni", że rzekomo z polecenia magistratu nie wypłaci im dodatku drożyźnianego w wysokości 11,25 proc., przyznanego przez G. U. S. na styczeń.

Dyrekcję Zakładów gazowych obowiązuje zawarta z robotnikami umowa, mocą której pensje są regulowane według wykazów komisji statystycznej o wzroście lub zmniejszeniu się kosztów utrzymania.

Do stycznia b. r. umowa była stale stosowana, każdego miesiąca robotnikom zwiększano lub zmniejszano pensje zgodnie z ogłaszanym wskaźnikiem. Tymczasem mimo znacznego wzrostu drożyzny Dyrekcja Zakładów Gazowych, jak twierdzi z polecenia Magistratu bezprawnie chce złamać obowiązującą umowę, zawartą wszak legalnie i dobrowolnie. To prowokacyjne stanowisko Dyrekcji Zakładów Gazowych wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród robotników. W tej sprawie odbędzie się dziś zebranie pracowników „Gazowni".

Istnieje możliwość, iż na zebraniu tym powzięta zostanie uchwała proklamowania strajku w „Gazowni", który rozpocząłby się już być może dziś od południa.

—::o::—

Redukcja zarządów obwodowych F. B.

Komisja organizacyjna Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia przyjęła wczoraj wniosek dyrekcji F. B. w sprawie zredukowania ilości zarządów obwodowych F. B. z 52 do 30, przyczem nie jest to jeszcze ostateczna liczba, albowiem dyrekcja w dalszym ciągu dążyć będzie do jej redukcji.

Omawiana redukcja nie odbije się ujemnie na akcji wydawania zapomóg. Na miejscu kasowych zarządów obwodowych pozostaną ekspozytury. Pozatem wszystkie sprawy, dotyczące przyznawania zasiłków i ich wypłacania załatwiane będą, jak dotąd, przez lokalne instytucje zastępcze (związki komunalne, Kasy Chorych etc.). Zarządzenie to pociągnie za sobą poważną redukcję dotychczasowych wydatków. (—).

—::o::—

ROZŁAM w „WYZWOLENIU"

OPINJA POSŁA SANOJCY.

Utworzenie się na terenie sejmowym nowego klubu parlamentarnego nie przestaje być tematem rozmów w kuluarach sejmowych.

Nowemu klubowi p. Marszałek przydzielił część lokalu zajmowanego dotychczas przez „Wyzwolenie", tę mianowicie część, którą przed połączeniem się grupy pos. Dąbskiego z „Wyzwoleniem" zajmowała „Jedność Ludowa".

O ile powszechnie spodziewano się rozłamu w „Wyzwoleniu", o tyle niespodzianką dla wszystkich było znalezienie się wśród secesjonistów pos. Polakiewicza i pos. Sanojcy, zwłaszcza tego ostatniego, który w życiu parlamentarnym tego stronnictwa brał bardzo żywy udział.

Nasz sprawozdawca parlamentarny w rozmowie z pos. Sanojcą zapytał go o powód wystąpienia z „Wyzwolenia" tak licznej grupy.

— Przyszliśmy do przekonania — odparł pos. Sanojca — iż „Wyzwolenie" nie będzie mogło stać się koncentracyjnym punktem ruchu chłopskiego.

— Jakiż program wysuwa nowe stronnictwo?

— Opracowujemy deklarację programową, która w niedługim czasie będzie ogłoszona. Założyliśmy stronnictwo celem przeprowadzenia klasowego programu chłopskiego.

— Czy wolno wiedzieć, co panowie nazywacie klasowym programem chłopskim? Chyba nie upaństwowienie ziemi?

— Jeszcze niewiadomo — odparł na to pos. Sanojca — czy wy zatrzymacie się na upaństwowieniu przemysłu i czy nie przejdziecie do żądania uspołecznienia go.

Co do sił, na których nowe stronnictwo opiera się, pos. Sanojca wyjaśnił, iż przed ostateczną decyzją posłowie - secesjoniści objechali okręgi i radzili się wyborców, jakie zająć stanowisko. Zreferowali sytuację w kraju, w Sejmie i w klubie. Wszędzie, na wszystkich zebraniach, chłopi wypowiedzieli się za wystąpieniem z „Wyzwolenia".

W końcu rozmowy pos. Sanojca wyraził pewność przyłączenia się do nowego klubu grupy kresowej „Wyzwolenia", liczącej 5 posłów z pp. Dubrownikiem i Wędziagolskim na czele.

***

AGITACJA PIASTOWCÓW.

Onegdaj grono posłów chłopskich z „Piasta" zaprosiło na kolację trzech również chłopskich posłów ze Stronnictwa Chłopskiego.

Kiedy przy kieliszku humory zaróżowiły się, piastowcy przypuścili atak do „Dąbszczaków", namawiając ich do wstąpienia do „jedynie wielkiego" stronnictwa „Piasta".

Agitacja nic nie wskórała.

—::o::—

List ministra tow. Ziemięckiego.

Szanowny Tow. Redaktorze!

W decyzji Komitetu politycznego ministrów, zmierzającej do przyśpieszenia uchwalenia ustawy o władzach wojskowych, część opinji publicznej, jak się dowiaduję, widzi nową przeszkodę, stawianą powrotowi do armji Marszałka Piłsudskiego.

Ponieważ byłem autorem wniosku, przyjętego przez Komitet polityczny ministrów, oświadczam, iż intencja moja była wręcz odwrotna.

Chodziło mi o to, ażeby przyśpieszając uchwalenie ustawy po poczynieniu w niej oczywiście odpowiednich zmian, ułatwić powrót do wojska Marszałka Piłsudskiego.

14.I 1926 r. *B. Ziemięcki.*

—::o::—

Gospodarka kolejowa

Exposé Min. Kolei.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Komunikacyjnej, na której P. Min. Kolei Inż. A. Chądzyński wygłosił dłuższe przemówienie o stanie i gospodarce na Polskich Kolejach Państwowych.

Specjalna Komisja, powołana przez P. Ministra dla zbadania stanu finansowego naszych kolei, stwierdziła, że w roku 1924 i do 1 września 1925 r. koleje państwowe pokrywały z własnych dochodów wydatki eksploatacyjne, wydatki inwestycyjne natomiast w sumie około 120 miljonów złotych zostały pokryte przez dotacje skarbu państwa w takiej samej wysokości, a amortyzacji i oprocentowania kapitału kolejowego dochodami z kolei nie można było pokryć.

Plan finansowy na grudzień 1925 r. i prowizorjum na I kwartał 1926 r wykazują niedobory w sumie około 24 miljonów złotych, co jednakże nie przesądza ostatecznego wyniku finansowego w roku bieżącym, uzależnionego od warunków gospodarczych kraju i zamierzonych oszczędności.

P. Minister nie zamierza podwyższać taryfy osobowej lub towarowej, zamierza jednak poddać rewizji niektóre ulgi — z drugiej zaś strony, jak naprzykład dla pewnych artykułów żywnościowych ma zamiar taryfy obniżyć. Ulgi udzielane na eksport węgla powinny być traktowane jako premje eksportowe, figurujące w ogólno - państwowym budżecie, a nie obciążać wyłącznie budżetu kolei.

Inwestycje na r. 1926 będą ograniczone tylko do koniecznych oraz takich, które w takim czasie przyniosą dochód.

Główny nacisk kładzie p. Minister na szybkie ukończenie połączeń kolejowych G Śląska z morzem, i obejście węzła kluczborskiego.

Kwestja zawartych w latach inflacji markowej umów z fabrykami krajowemi i zagranicznemi na dostawę i naprawę taboru kolejowego musi uledz gruntownej rewizji. Minister przytoczył dane cyfrowe, tyczące się naprawy wozów. **Otóż w warsztatach państwowych naprawa główna parowozu kosztuje 24 do 28 tys. zł., w warsztatach prywatnych — 80 tys. zł., w stoczni Gdańskiej 65 tys. guld. gd., co wynosi wyżej 80 tys. zł.** Rocznego obciążenia, wynikającego z tych kontraktów w sumie 247 miljonów złotych budżet Państwa nie wytrzymuje.

O ile chodzi o akcję oszczędnościową na kolejach, to Rząd nie ma zamiaru przeprowadzać redukcji personalnej, gdyż wobec przypuszczalnego zwiększenia się ruchu, oraz rozszerzenia sieci kolejowej obecna ilość pracowników nie wymaga znaczniejszej redukcji.

Natomiast duże oszczędności osiągnie się przez zmniejszenie wszelkiego rodzaju premji, ilości pociągów osobowych, oraz uporządkowanie gospodarki materjałowej

W końcu p. Minister zapowiada bezwzględną walkę z nadużyciami w ścisłej współpracy z Najwyższą Izbą Kontroli Państwa, oraz podkreśla konieczność unormowania stanu prawnego na kolejach, a więc potrzebę opracowania ustawy kolejowej, statutu kolejowego i pragmatyki służbowej.

Nad przemówieniem p. Ministra wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział pos. Sommerstein i pos. Kapeliński (Wyzw.), który prosił o wyjaśnienie, czy prawdą jest, że niektórzy urzędnicy Min. Kolei należą do prywatnych przedsiębiorstw przewozowych, jak „Orbis", „Polski Lloyd" i t p.

Dyskusji nie ukończono.

Prezydjum Z. Z. K. u Ministra kolei.

Przedstawiciele Prezydjum Związku klas., prez. tow. pos. **Kuryłowicz** tudzież wicepr. tow. **Kozłowski i Maksamin**, odbyli dnia 12 b. m. z Min. tol. p. **Chądzyńskim**, dłuższą konferencję, na której przedstawili wszystkie aktualne obecnie postulaty tudzież skargi prac. kol., oświetlając przytem jasno i otwarcie nastroje, jakie obecnie wśród kolejarzy panują.

Delegaci poruszyli przedewszystkiem sprawę redukcji i popełniane przytem nadużycia (Pisaliśmy o tem we wczor. numerze. Red.), domagając się, by tym praktykom administracji kol., jątrzącym coraz bardziej i tak już wzburzone umysły, M. K. czemrychlej położyło koniec.

P. Minister w odpowiedzi oświadczył, że nie wydawał **żadnego absolutnie polecenia redukcji** ani też M. K żadnych nie rozsyłało dyrektyw. Minister jest zdania, że należałoby raczej—w razie potrzeby — redukować dni pracy, ażeby pracowników nie usuwać z kolei. Sprawa cała wymaga zastanowienia co zaś do popełnianych przy redukcji nadużyć (obniżanie pracownikom stanowiska i płacy) to Minister je zbada i zarządzi, co potrzeba.

W związku z powyższem poruszono sprawę **umowy emerytalnej** dla nieetatowych. Minister oświadczył, że czyni, co możliwe, by załatwienie tej ustawy przez Sejm, przyśpieszyć.

Z kolei poruszyła delegacja postulaty, zawarte **w memorjale Z. Z. K.**, wręczonym Ministrowi na pierwszej u niego konferencji ze Związkami kol. (pragmatyka, nowela do ust. emeryt., dodat. nocne. premie przetokowe, umundurowanie, godz. kilometr. i t. d. i t. d.).

W odpowiedzi komunikuje Minister, że polecił już by w budżecie na rok 1926 podwyższono pozycje na umundurowanie i dod. nocne; dalej zarządził, by obecne normy godz. kil. i premii przetokowych odpowiednio przerobiono (co zapewne nie odbędzie się bez wiedzy Związków. Red.), turnusy służb. muszą być dostosowane do **ust. o 8 godz. dniu pracy**; co do pragmatyki, to Minister pragnąłby ostatecznie ustalić, jaki ma ona mieć charakter.

Na zażalenie delegacji, że wielu spraw poruszanych przez Związek w licznych pismach do M. K., Ministerjum albo nie załatwia, albo też o załatwieniu ich Związku nie zawiadamia, przyrzekł Minister wydać stosowne polecenie.

Wreszcie poruszyła delegacja z naciskiem **prześladowania polityczne kolejarzy**, jakie szczególnie na Pomorzu mają miejsce. Każdego prawie wybitniejszego działacza Związku, jeżeli w dodatku pracuje w P. P. S., oskarża policja przed władzami kol. o „działalność antypaństwową" i **domaga się ich wydalenia**, jakkolwiek są to ludzie nieposzlakowani. Niektórych już istotnie wydalono. Delegacja żądała, by Minister usunął te praktyki, gwałcące konstytucję i zatruwające stosunki na kolei.

Żądaniu delegacji przyrzekł Minister czem rychlej uczynić zadość.

::o::

„Łańcuch Prasowy".

W dn. 14 b. m. następujący towarzysze złożyli w Administracji „Robotnika" pieniądze na „Fundusz Prasowy", wyznaczając następnych towarzyszów i prosząc wezwanych o wyznaczenie znowu następnych osób.

Tow. **L. Cohn** zł. 10 — wyznaczając tow. **J. M. Borskiego.**

Tow. **W. Kowalczyk** z Zawiercia zł. 5 — wyznaczając tow. **M. Majchrzaka**, kierownika biura płatn. w Zawierciu.

Tow. **Piotr Górski** z Ostrowca zł. 5 — wyznaczając tow. **Sankowa** z Opatowa.

Tow. **St. Skoczek** z Rozwadowa zł. 5 — wyznaczając posła „Wojtka" Malinowskiego.

Tow. **J. Libkind** zł. 5 — wyznaczając tow. **St. Wilhelma Lutze-Birka** i ob. **T. Ulanowskiego.**

::o::

DROŻYZNA

ZAKAZAĆ WYWOZU PSZENICY.

Główny urząd statystyczny obliczył ostatnio, że w ciągu grudnia wywieziono z Polski 251,000 centnarów metrycznych pszenicy. Ogółem od 1 sierpnia do 31 grudnia r. ub. wywieziono już 940,000 centnarów metrycznych pszenicy. Ponieważ Polska posiadała w tym roku, po zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego, do wywozu 560,000 centnarów metrycznych pszenicy, przeto liczba ta została przekroczona o 380,000 centnarów metrycznych.

Może ta przerażająca wymowa cyfr wpłynie na to, że nareszcie zostanie wydany zakaz wywozu pszenicy zagranicę.

ZAKAZAĆ WYWOZU OWSA.

Min. spraw wojskowych ma wystąpić niebawem z wnioskiem o wprowadzenie zakazu wywozu owsa, którego zbyt wiele już dotąd wywieziono i którego brak już się odczuwa, powodując trudności w zaopatrzeniu armji.

Owsa, jak wykazał G. U. S., nie mieliśmy wcale na wywóz, tymczasem wywieziono go bardzo wiele. Należy natychmiast zakazać wywozu. (—).

OBNIŻENIE CENY CHLEBA.

W wyniku rokowań oddziału walki z lichwą Kom. Rządu z wydziałem młynów warszawskich ustalono, że od soboty, 16 b. m., ceny mąki pytlowej 4 — 0000 obniżone będą z 46 gr. do 43½ gr., sitkowej i razowej zaś z 32 do 30 gr. za kg.

W związku z tem od poniedziałku, 18 b. m., obniżone będą ceny chleba w hurcie: pytlowego (za kg.) i nałęczowskiego (za 800 gramów) z 46 gr. do 44 gr. oraz sitkowego i razowego z 34 gr. do 32 gr. za kg., a w detalu: pytlowego i nałęczowskiego z 48 gr do 46 gr., sitkowego i razowego z 36 do 34 gr. (—).

NOWY CENNIK TOWARÓW MĄCZNO-KOLONJALNYCH.

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli większych firm handlujących towarami mączno - kolonjalnymi, na którem uchwalono nowy cennik obniżający ceny następujących artykułów.

Herbaty luzem z 11 zł. do 10 zł. za kg. i z 12 do 11 gr. za 10 gramów, herbaty „Peccoe Orange" z 18 do 16 zł. za kg. i z 19 do 17 gr. za 10 gr., kawy „Rio" z 9 zł. 50 gr do 8 zł. 20 gr. i z 10 do 9 gr. za 10 gramów, kawy „Santos" z 10 zł. 50 gr. do 9 zł. 20 gr. i z 11 do 10 gr. za 10 gr., kakao holenderskiego z 5 zł. 40 gr. do 4 zł. 80 gr., ryżu „Burma" z 98 gr do 95 gr., „Patna II" z 1 zł. 35 gr do 1 zł. 25 gr., śledzi szkockich z 30 gr. do 25 gr., królewskich z 55 gr. do 50 gr., królewskich dużych z 65 gr. do 60 gr., „Herkulo" na wagę z 1 zł. 5 gr. do 95 gr., mąki pszennej 50 proc. z 76 gr. do 74 gr., 60 proc. z 60 gr. do 58 gr., makaronu krajowego z 1 zł. 45 gr. do 1 zł. 42 gr., kaszy manny z 94 gr. do 92 gr., perłowej funtówki z 1 zł. do 90 gr., pęczaku i kaszy jęczmiennej z 56 gr. do 48 gr. wszystko za kg. w detalu. wreszcie zapałek z 8 gr. do 6 gr. za pudełko i z 75 gr. do 60 gr. za paczkę. Pozostałe pozycje objęte cennikiem — bez zmiany.

Nowy cennik obowiązuje od piątku, 15-go stycznia, aż do odwołania.

DROGIE PAPIEROSY.

Sąd do spraw lichwiarskich skazał 14-go stycznia Stefanję Miśkiewicz, właśc. skrzynki papierosów handlującej przy rogu ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich za pobranie nadmiernych cen za papierosy na 50 zł. grzywny z zamianą w razie niezamożności na dwa tygodnie aresztu i 5 zł. opłat sądowych.

::o::

SPRAWY SKARBOWE

Z Rady Banku Polskiego.

Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem Prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego odbyło się zwyczajne miesięczne posiedzenie Rady Banku, na którem wysłuchano sprawozdania Dyrekcji oraz poszczególnych Komisji Rady, załatwiono szereg spraw bieżących, zatwierdzono budżet wydatków Banku na rok bieżący, wreszcie — wobec zakończenia drugiego okresu działalności Banku — uchwalono wystąpić do Rady Giełdy Pieniężnej w Warszawie o wprowadzenie akcji Banku Polskiego na Giełdę Warszawską.

Następnie wysłuchano sprawozdania Wice - Prezesa Banku p. Młynarskiego, który wyjeżdżał do Ameryki w sprawach Min. Skarbu.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się dnia 21 b. m. t. j. w najbliższy czwartek. Na zebraniu tem ma nastąpić przyjęcie przez Radę sprawozdania z działalności Banku za rok ubiegły wraz z ostatecznym bilansem i rachunkiem zysków i strat. Na tem samem zebraniu zostanie wyznaczony dzień zwołania dorocznego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Banku.

Kapitały zagraniczne a Bank Polski.

Podana we wczorajszym numerze „Naszego Przeglądu" wiadomość jakoby rokowania, dotyczące udziału kapitału zagranicznego w Banku Polskim rozchwiały się, — jest nieprawdziwa.

Z miarodajnego źródła informują nas, że szczegóły przystąpienia kapitału zagranicznego do Banku Polskiego nie zostały jeszcze sprecyzowane, a więc rokowania nie mogły się rozbić.

::o::

Przeciwko skasowaniu wydziału rolniczo-leśnego politechniki lwowskiej.

Grupa profesorów politechniki lwowskiej ogłasza protest przeciwko zamierzeniom p. Stanisława Grabskiego, skasowania wydziału rolniczo-leśnego politechniki lwowskiej.

Wyższych szkół rolniczych jest cztery i leśnych trzy. Ponieważ Polska posiada 18,9 miljonów hektarów ziemi ornej, 9,4 miljonów hektarów lasów, więc jedna szkoła rolnicza przypada na 4,7 miljonów hektarów ziemi ornej, zaś jedna szkoła leśna przypada na 3,1 miljonów hektarów lasów. W Niemczech wyższych szkół rolniczych jest 11 i leśnych 7, co daje jedną szkołę rolniczą na 2,1 miljonów hektarów ziemi ornej, zaś jedną szkołę leśną na 1,8 miljonów hektarów lasów.

Skasowanie zatem wydziału rolniczo - leśnego we Lwowie równałoby się zaprzepaszczeniu ofiarnych wysiłków minionych pokoleń i byłoby połączone z dotkliwą stratą dla skarbu, gdyż posiadłość Dublany, obejmująca 350 hektarów na zasadzie umowy zawartej przez rząd polski z małopolskiem Tow. gospodarskiem w razie skasowania wydziału, wróci do Tow. za zapłatą 65,206 marek polskich 88 f., czyli 4 groszy.

Skasowanie wydziału rolniczo - leśnego politechniki lwowskiej pozbawiłoby wyższej uczelni rolniczo - leśnej Małopolskę wschodnią i Wołyń, tereny o wielkiej produkcji rolniczej i o największych w Polsce obszarach leśnych.

::o::

Wiadomości z Łodzi

Czwartek wiecz.

(Telefonem).

UCHWAŁY FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Na posiedzeniu Funduszu Bezrobocia uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego, z żądaniem otwarcia nowych 3 biur rejestracji bezrobotnych, ponieważ w najbliższych 3 tygodniach, t. zn. do pierwszych dni lutego — dalszych 10 tysięcy robotników ma być zwolnionych z pracy.

Wobec tego, że liczba bezrobotnych w Łodzi wynosi w tej chwili 60 tysięcy, liczba ta podniesie się do 70 tysięcy, a bezrobotni ci muszą być w przyspieszonem tempie rejestrowani.

Na posiedzeniu tem również stwierdzono, że pracownicy Funduszu Bezrobocia pracują w niesłychanie trudnych warunkach do 14 godzin na dobę, co na dłuższą metę jest nie do utrzymania. Wobec tego liczba pracowników będzie musiała być powiększona.

Memorjał w tej sprawie wysłano do Dyrekcji Funduszu Bezrobocia w Warszawie.

UROCZYSTA AKADEMJA KU CZCI STASZICA.

Na piątek, dn. 15 b. m. zapowiedziana jest uroczysta Akademja, zorganizowana przez oddział T. U. R. w Łodzi, ku czci Staszica. w sali Filharmonji. Odczyt wygłosi tow. pos. Czapiński.

OTWARCIE NOWEGO LOKALU T. U. R.

W niedzielę, 17 b. m., odbędzie się uroczystość otwarcia nowego lokalu T. U. R., z udziałem sen. tow. Kopcińskiego przy ul. Narutowicza 50.

Początek o godz. 5 i pół po poł.

::o::

AFERA aresztowanych dyrektorów banku w Krakowie

Jak donosi „Naprzód", dyr. Filippi, oraz drugi dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego Wiliński, i wicedyrektor tegoż banku, Winiarz, jeszcze w sierpniu 1924 roku otrzymali dymisję z powodu ujawnienia pewnych niedokładności przez radę nadzorczą tegoż banku. Dyrektor Filippi, jako „wpływowy", wyjednał u członków Rady nadzorczej, że tylko poprzestano na wytoczeniu dyscyplinarki wszystkim trzem dyrektorom i wydalcniu ich bez emerytury z trzymiesięczną odprawą. Dochodzenia dyscyplinarne dotąd nie zostały ukończone, dopiero sąd wyręczył bank w tej sprawie. Filippi otrzymał natychmiast po dymisji rentowną posadę w cementowni w województwie krakowskiem, a celem nabrania sił wyjechał na kurację do Nicei, skąd powrócił wprost do św. Michała. Wiliński został dyrektorem filji Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, a Winiarz po dłuższem staraniu o przyjęcie do banku otrzymał posadę kontrolera tych banków prywatnych, które korzystają z gwarancji państwa. Na tem stanowisku Winiarz podczas kontroli w jednym z banków poznańskich spotkał się z oporem ze strony tego banku, który zarzucił mu jego sprawki, jako wicedyrektora Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie.

Sędzia śledczy Pelczar przeprowadza w dalszym ciągu przesłuchanie urzędników banku, a wczoraj odbyła się konfrontacja aresztowanych dyrektorów z poszczególnymi świadkami.

::o::

O byt wyższych uczelni

Rektorat Uniwers. Warsz. komunikuje:

Rektorzy szkół akademickich, zebrani w Warszawie na Konferencji Rektorów, w dn. 13 b. m., przyjęci przez p. prezesa Rady Ministrów, Al. Skrzyńskiego, przez p. ministra oświaty, St. Grabskiego i przez p. Komisarza Oszczędnościowego, Moskalewskiego, wraz z p. prezesem Weinfeldem, oraz p. dyrektora Departamentu Nauki i Szkół Wyższych zaś dn. 14 b. m. przez p. prezesa kom. oświatowej Senatu, sen. St. Kalinowskiego i sen. W. Thulliego i przez referenta budżetu szkolnego w Sejmie, p. pos. Rymara; natomiast p. min. skarbu, Zdziechowski, nie znalazł czasu na przyjęcie delegacji Rektorów wyższych uczelni Rzplitej Polskiej. Rektorzy przedstawili rozpaczliwe położenie szkolnictwa wyższego, wytworzone przez dotychczasowe oszczędności i niebezpieczeństwo całkowitego unieruchomienia szkół wyższych, jakiem groziłyby dalsze mechaniczne oszczędności. Już preliminarz budżetowy na rok 1926, przedłożony przez rząd p. Wł. Grabskiego, redukował budżety szkolnictwa wyższego o 19%, zaś prowizorjum budżetowe na I kwartał r. b. sprowadziło dalsze, bardzo daleko idące restrykcje.

Rektorzy zaznaczyli, że prowizorjum budżetowe pozbawia szkoły wyższe możności zadośćuczynienia najelementarniejszym potrzebom nauczania, uniemożliwia prowadzenie zakładów naukowych, którym grozi automatycznie zamknięcie, zaś dziesiątkom tysięcy młodzieży — nieobliczalne przerwanie studjów i ich przedłużenie.

Rektorzy uważali za swój obowiązek przedstawić, że w danych warunkach Senaty akademickie nie byłyby w stanie przyjąć nadal odpowiedzialności za prowadzenie powierzonych ich pieczy uczelni.

Rektorzy zostali przez p.p. ministrów i posłów wysłuchani z życzliwością, nie uzyskali jednak żadnych wiążących przyrzeczeń. Rektorzy powrócili do swych uczelni, pełni nadal troski i obawy o losy powierzonych ich pieczy uczelni.

::o::

Skandal w policji łódzkiej

Łódzkie władze wojewódzkie znalazły się w posiadaniu obfitego materjału, który zwraca się przeciwko komendantowi policji łódzkiej, Wróblewskiemu. Podnoszone są zarzuty nadużycia władzy przez Wróblewskiego i dopuszczania się czynów o charakterze wymuszeń.

Województwo, które w myśl przepisów nie może samodzielnie prowadzić dochodzeń dyscyplinarnych przeciwko wyższym funkcjonarjuszom policji, zażądało od władz centralnych wdrożenia dochodzenia w komendzie policji łódzkiej.

Według otrzymanych wiadomości, władze centralne na skutek tego wystąpienia władz wojewódzkich, nakazały przeprowadzenie rewizji policji okręgowej w Łodzi.

Dokonanie czynności rewizyjnych powierzone zostało inspektorowi komendy głównej Krzymuskiemu. Jednocześnie polecono podobno natychmiast usunąć Wróblewskiego ze stanowiska w Łodzi.

::o::

W sprawie stypendjów akademickich

Konferencja Rektorów wyższych uczelni, zebrana w Warszawie w dn. 12 i 13 b. m. poświęciła wyjątkową uwagę palącej sprawie stypendjów dla młodzieży akademickiej i zdołała uzyskać ze strony czynników miarodajnych przyrzeczenie, że stypendja akademickie, acz zredukowane, będą jednak nadal młodzieży wypłacane.

::o::

Tragedja kolejarza

Ob. Edmund Tchórzewski pracował w 4 Wydz. Mechanicznym P. K. P. w Siedlcach, jako pracownik stałodzienny. W r. 1920 wstąpił on do wojska, jako ochotnik, poczem, po powrocie, w r. 1921, został przyjęty z powrotem do pracy na kolej.

Pracował do dn. 16 stycznia 1924 r., następnie zaś został powołany z poboru do wojska, gdzie służył do dn. 25 września 1925 r.

I tu rozpoczęła się tragedja: **Tchórzewskiego nie chcą przyjąć z powrotem do pracy na kolei, wobec tego że niema wolnych miejsc, a Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Siedlcach odmówił mu zasiłku, powołując się na rozporządzenie z dn. 26 września 1924 r.**

Tchórzewski pozostał bez środków do życia. A takich, jak on, jest więcej.

P Min. Kolei winien natychmiast zarządzić, aby pracowników, powracających ze służby wojskowej przyjęto bez wszelkich formalności.

Jeszcze takiej „redukcji" brakowało!

::o::

KRONIKA PARLAMENTARNA.

KONWENT SENJORÓW.

Wczoraj obradował Konwent Senjorów nad ustaleniem programu prac sejmowych na okres najbliższy. Na propozycję p. Marszałka postanowiono odbyć w tym tygodniu posiedzenia plenarne w piątek i w sobotę. Od poniedziałku do końca stycznia zarządzona będzie przerwa, w czasie której Komisja Budżetowa rozpatrzy sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa i ustali wnioski na plenum w tej sprawie. Sejm zbierze się na posiedzenie plenarne około 1 lutego r. b. Dnia 20 b. m. Rząd przedłoży poprawki do budżetu, a p. Marszałek Sejmu dołoży wszelkich starań, aby już w dniu 1 lutego Komisja Budżetowa mogła rozpocząć pracę nad budżetem. W dyskusji poseł Jan Dąbski, wiceprezes nowopowstałego Klubu Stronnictwa Chłopskiego, zwrócił uwagę na konieczność załatwienia ustaw samorządowych w najbliższym czasie, a o ileby do 1 lutego Komisja nie ukończyła prac nad temi ustawami, zarządzić nowe wybory do ciał samorządowych na podstawie starej ordynacji wyborczej. P. Marszałek podzielił opinję, że ta sprawa jest pilna i przyrzekł przyspieszenie prac nad niemi w Komisji.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracyjnej pod przewodnictwem pos. Putka, po wysłuchaniu referatu pos. Gdyka, opinji Rządu i po przemówieniu pos. tow. **Jaworowskiego**, odroczono dalsze rozpatrywanie projektu ustawy o przywróceniu w Warszawie zgromadzenia majstrów kominiarskich, celem wysłuchania opinji Magistratu m. Warszawy. Po zdjęciu z porządku dziennego sprawy Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie Komisja przystąpiła do dalszej dyskusji nad odpowiedzią Min. Spraw Wewn. na interpelację pos. Kozłowskiego (Z.

Ś. P.

Józef PRZYBYLSKI

egzekutor Kasy Chorych m. Warszawy

zmarł dnia 13 stycznia 1926 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 stycznia t. j. w sobotę o godz. 13-ej z Kościoła P. Marji na Lesznie na cmentarz Brudnowski.

Ubolewając nad stratą zacnego i oddanego instytucji pracownika, Zarząd Kasy Chorych wyraża rodzinie zmarłego serdeczne współczucie.

ZARZĄD KASY CHORYCH M. WARSZAWY.

L. N.) w sprawie oszczędności w samorządzie. Przemawiali posłowie: Kozłowski (Z. L. N.), tow. **Uziembło**, Śliwiński (Zw. Chł.), Bednarczyk (Piast), Pawłowski (Zw. Chł.), oraz Min. Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz. Wszyscy mówcy, zabierający głos w dyskusji podnosili konieczność przeprowadzenia celowych oszczędności w samorządzie, wskazywali przytem na błędne ich zdaniem niektóre zarządzenia Ministerjum Spraw Wewn.

CHADECY BRONIĄ KAMIENICZNIKÓW.

Klub. Ch. D. stwierdza, że dotychczasowe stanowisko jego przedstawiciela w komisji i podkomisji prawniczej w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów pos. Bitnera, jest zgodne z uchwałami Rady Ministrów. Klub Ch. D. uzależnia dalsze swoje stanowisko w tej sprawie od uchwał i postanowień Rządu koalicyjnego, w którym są reprezentowane wszystkie stronnictwa pracy.

ZE ZW. LUD. NAROD.

Klub Z. L. N. dokonał wyborów do Prezydjum klubu z następującym wynikiem. Prezesem wybrany został pos. St. Głąbiński, wiceprezesami: M. Seyda, J. Załuska i A. Zwierzyński; zastępcami wiceprezesów: K. Kowalewski, J. Zamorski, St. Rymar i Leon Plucński. Na tem posiedzeniu Klubu Min. Skarbu p. Zdziechowski udzielał odpowiedzi na zadawane mu pytania.

Z SENACKIEJ KOMISJI OŚWIATOWEJ.

Na wczorajszem rannem posiedzeniu senackiej Komisji Oświaty i Kultury, pod przewodnictwem sen. Kalinowskiego, p Min. Oświaty, St. Grabski, wygłosił expose o zamierzeniach oszczędnościowych w zakresie działania swego Ministerjum

Na podstawie sprawozdania p. Ministra rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos senatorowie: Thullie (Ch. D.), Koerner (Koło żyd.), Nowak St. (Wyzw.), Kaniowski (Piast), Siciński i Orliński (Zw. L N.), oraz tow. Kopciński. W wyniku tej dyskusji przyjęto następującą rezolucję: „Komisja Oświaty i Kultury Senatu jednomyślnie stwierdza, że wiązanie konieczności zredukowania budżetu Państwa ze zredukowaniem w jednakowym stosunku budżetów wszystkich Ministerjów nie jest zasadą słuszną, na której oprzeć się może program oszczędnościowy, i pociąga za sobą krzywdzące następstwa dla sprawy oświaty w Polsce".

ENDECY BOJKOTUJĄ ULGI DLA LOKATORÓW

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie Podkomisji Prawniczej, która miała rozpatrywać w dalszym ciągu wnioski, dotyczące nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, nie odbyło się z powodu nieprzybycia przedstawiciela Zw. Ludowo-Narodowego.

NOWY POSEŁ.

Na miejsce zmarłego pos. Bronisława Mani (Ch N.) wejdzie do Sejmu ks. Al Kupczyński z pow. gniewskiego, b. poseł do Sejmu Ustawodawczego.

—::o::—

KRONIKA POLITYCZNA.

SANACJA FINANSÓW.

W najbliższych dniach, z inicjatywy socjalistycznych ministrów, Rada Ministrów ma się zająć gruntownem rozpatrzeniem i przedyskutowaniem kwestji sanacji naszych finansów.

O POWRÓT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO ARMJI.

Wicemarsz. Sejmu pos. Poniatowski i pos. Miedziński (Wyzwol.) odwiedzili wczoraj Premjera p. Al. Skrzyńskiego, z którym konferowali w sprawie powrotu Marsz. Piłsudskiego do armji.

W SPRAWIE USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Delegacja Centr. Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych w Sejmie.

Delegacja Centr. Komisji Porozum. Zw. Prac. Państw., w imieniu 12 zrzeszonych Związków, konferowała w czwartek z przedstawicielami Klubów Sejmowych w sprawie noweli do ustawy o ochronie lokatorów.

Przedstawiono referentowi Sejmowej Komisji Prawniczej tow. Pużakowi, prezesowi Klubu Ch. D. pos. Chacińskiemu, oraz członkowi Komisji Prawniczej, pos. sędziemu Saranieckiemu (P. L. S. Piast) postulaty prac. państwowych, domagających się:

1) takiego znowelizowania ustawy o ochronie lokatorów, któreby nie zezwalało, do czasu odpowiedniego uposażenia pracowników i zupełnej równowagi ekonomicznej w kraju, na podnoszenie czynszu komornianego lokatorom, zamieszkującym od 1 do 3 izb;

2) zawieszenia na ten okres czasu prawa eksmitowania z mieszkań bezrobotnych pracowników państwowych — przyczem wniesienie (jednorazowo ldb w ratach) należnej sumy winnoby znosić sam wyrok eksmisji.

Wszyscy przedstawiciele Klubów przyrzekli najdalej idące poparcie żądań pracowników państwowych.

Z SEKCJI DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI I KRESÓW.

Posiedzenie Sekcji Komitetu Politycznego dla spraw mniejszości narodowych odbyło się dzisiaj pod przewodnictwem p. Premjera Al. Skrzyńskiego w składzie: Ministrowie: Raczkiewicz, Grabski, Piechocki, Kiernik, Radwan, oraz specjalnie zaproszeni: Osiecki i tow. Ziemięcki. Przeprowadzono ogólną dyskusję w sprawie mniejszości żydowskiej i zaaprobowano na wniosek Min. Przemysłu i Handlu zarządzenie w sprawie komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w obrocie zewnętrznym w województwach wschodnich. Zaaprobowano zarządzenie Ministra Spr Wewn. w sprawie uregulowania obywatelstwa w województwach wschodnich, oraz zarządzenie, mające na celu uregulowanie sprawy używalności języka żydowskiego na zgromadzeniach publicznych.

Przeprowadzono dyskusję o projekcie ustawy o wykupnie gruntów przez dzierżawców miejskich.

ZMNIEJSZENIE POBORÓW EMERYTALNYCH.

Min. spraw wewnętrznych zawiadomiło wojewodów, że na podstawie uchwały rady ministrów zaopatrzenia emerytalne oraz zaopatrzenia wdów i sierot ulegają w styczniu zmniejszeniu o 4 proc., w porównaniu z zaopatrzeniem za grudzień. Zaopatrzenia emerytalne, które nie przekraczają wysokości uposażenia grupy XV szczebla A służby czynnej, nie podlegają powyższemu zmniejszeniu. (—).

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY U MIN. PRZEM. I HANDLU.

P. Min. Przemysłu i Handlu St. Osiecki przyjął delegację Zw. Przemysłu Włókienniczego z Łodzi w osobach pp.: Biedermana, M. Kernbauma, M. Poznańskiego, Kruszewskiego i M. Barcińskiego w sprawie zaznajomienia p. Ministra ze stanem w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego oraz przedsięwzięcia środków zaradczych mających na celu przeciwdziałanie zwiększania się bezrobocia. Sytuacja w przemyśle włókienniczym jest zdaniem delegacji w ścisłym związku z sytuacją, jaka cechuje cały przemysł Polski.

W związku z powyższym delegacja dopatruje się poprawy nie w jakichkolwiek kredytach, któreby jedynie spowodowały dalszą produkcję towarów, — nie posiadających zbytu, lecz za jedyny realny środek przemysł włókienniczy uważa skumulowanie na ten okres czasu tych dostaw rządowych (wojskowych), które przewidziane są w planie na r. 1926. Następnie delegacja została zaproszona do p. Min. Skarbu Zdziechowskiego celem omówienia powyższej sprawy.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

Prezes Koła żyd. pos. Reich był wczoraj u Premjera p. Al. Skrzyńskiego i przedstawił mu szereg postulatów Koła w sprawie numerus clausus, paszportów ulgowych, w sprawach szkolnictwa żydowskiego i ogólnego i t. p.

Delegaci Bankers Trustu w Warszawie.

Delegaci Bankers Trustu i American Tobacco Company dnia 13 b. m. przedstawieni zostali p. Ministrowi Skarbu Zdziechowskiemu, poczem w Min. Skarbu odbyła się konferencja na temat techniki badań nad Monopolem Tytuniowym, które to badania są celem przyjazdu do Warszawy delegatów Bankers Trustu i American Tobacco Company.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Chadecki ławnik każe bezrobotnym marznąć

W poruszonej przez nas sprawie oddania pustej hali przy P. U. Pośr. Pracy na poczekalnię dla bezrobotnych, marznących pod gołem niebem, tow. Szczypiorski zgłosił na wtorkowem posiedzeniu Magistratu nagły wniosek w tym duchu. Wniosku tego Magistrat nie uchwalił, lecz polecił załatwienie tej sprawy wiceprez. Ilskiemu. P. Ilski zwrócił się wobec tego do p. Koralewskiego (chadeka), do którego kompetencji należy decyzja o losie hali.

P. Koralewski odmówił udzielenia hali dla bezrobotnych!!

A, jakby na urągowisko, p. Koralewski piastuje przewodnictwo Zarządu Warszawskiej Kasy Chorych.

TELEGRAMY

Trudne położenie Rządu we Francji

ROZBIEŻNOŚĆ ZAPATRYWAŃ MIĘDZY RZĄDEM I KOMISJĄ IZBY.

Paryż, 14 stycznia (PAT). Przewodniczący i sprawozdawca komisji finansowej izby deputowanych złożyli wizytę Briandowi i zakomunikowali mu szereg uchwał, powziętych przez komisję w sprawie rządowych projektów finansowych. Briand w odpowiedzi na to wyraził prośbę, ażeby komisja możliwie jaknajprędzej przygotowała dla Izby sprawozdanie ze swych prac oraz opracowany przez siebie tekst projektów ustaw, poczem dodał, że rząd bynajmniej nie ma zamiaru przyłączyć się do uchwał, które komisja przedstawi Izbie, a przeciwnie, będzie się trzymał wiernie zasadniczych linji projektu finansowego, przedstawionego przez ministra Doumer'a.

Po tej konferencji komisja finansowa odbyła nowe posiedzenie i po dyskusji uchwaliła 18 głosami, przy 2 wstrzymujących się od głosowania, — mniejszość zaś opuściła salę obrad — wziąć za podstawę dalszej dyskusji projekt finansowy kartelu lewicy, równocześnie jednak, biorąc pod uwagę życzenia, wypowiedziane ze strony premjera, powzięła drugą uchwałę, postanawiającą mianowicie przerwać chwilowo prace komisji i przedstawić natychmiast izbie deputowanych sprawozdanie z dotychczasowych prac, tak ażeby parlament mógł jaknajprędzej jasno wypowiedzieć się albo za projektem rządowym, albo za projektem komisji.

W Niemczech

LUTHER MA TWORZYĆ GABINET.

Berlin, 14 stycznia. (PAT.). Wczoraj kanclerz Luther odbył konferencję z przywódcami demokratów, centrum, partji ludowej i bawarskiej partji ludowej. Wszystkie te partje wyraziły gotowość wzięcia udziału w gabinecie dr. Luthera. Natomiast zjednoczenie gospodarcze odmówiło współpracy. W ciągu dnia dzisiejszego dr. Luther będzie omawiał z poszczególnemi partjami kwestje personalne.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 14 stycznia. (PAT.). „Oeuvre" zarzuca socjalistom niemieckim, że doprowadzili do powstania nowego rządu Luthera i Stresemanna, który to rząd będzie się opierał w polityce zewnętrznej na elementach demokratycznych, a w polityce wewnętrznej na reakcjonistach. Minister spraw zagranicznych — pisze dziennik — będzie wprowadzał w życie układy locarneńskie, skoro je podpisał. Będzie to jednak czynił z pewnego rodzaju wstrzemięźliwością i roztropnością, jako, że dla utrzymania się u steru rządu będzie potrzebował poparcia prawicy, centrum i ludowców, a może nawet nacjonalistów.

—::o::—

Wycieczka polskich posłów w Rosji

Agencja rosyjska „Tass" donosi z Moskwy:

W dn. 13 b. m. wycieczka została przyjęta przez Cziczerina, oraz przez Dzierżyńskiego, jako przewodniczącego Najwyższej Rady Gosp.

4 posłowie: *Rozumek, Dziduch, Wojewódzki i Bryl* odwiedzili Radę Narodowościową Centr. Kom. Wyk., gdzie rozmawiali z sekretarzem prezydjum, Kubiaszczerowem.

Posłowie zwiedzili stację elektryczną w Szatur (140 wiorst od Moskwy). Wieczorem byli na bankiecie, urządzonym na cześć gości przez Tow. Łączności Kulturalnej z Zagranicą. Nazajutrz wyjechali do Petersburga na 2 dni.

„IZWIESTJA" O WYCIECZCE.

Moskwa, 14 stycznia. (PAT.). O przyjeździe wycieczki posłów polskich „Izwiestja" piszą, iż wizyta ich w Moskwie jest dowodem znacznego postępu w stosunkach polsko - sowieckich. Rok temu podróż taka byłaby niemożliwa. Wysiłki więc obu rządów nie pozostały bez śladu. Zbliżenie polsko - sowieckie posiada wielu przeciwników w Polsce, a jeszcze więcej zagranicą. Nie mniej jednak należy mieć nadzieję, iż wspomnienia przeklętej przeszłości znikną wkrótce pod wpływem nowych stosunków, opartych na przyjaźni i wzajemnem zrozumieniu.

Wielka afera węgierskich fałszerzy pieniędzy

CZCIGODNY BISKUP MILCZAŁ ZE WZGLĘDÓW... „PATRJOTYCZNYCH".

Budapeszt, 14 stycznia. (PAT.). Biskup polowy, Zadravec, ponownie przesłuchany przez policję, oświadczył, że wiedział wprawdzie o zamierzonem fałszerstwie, *jednak ze względów patrjotycznych (!) milczał o całej sprawie. Przeciwko biskupowi nie wdrożono dotychczas żadnego postępowania sądowego.*

Budapeszt, 14 stycznia (PAT). Po ustaleniu kompetencji sądów cywilnych w stosunku do osoby biskupa polowego ks. Zadraweca, urząd prokuratorski wdroży natychmiast dochodzenie sądowe przeciwko niemu i już w ciągu najbliższych paru tygodni przygotuje odpowiedni akt oskarżenia.

RZĄD BUDAPESZTEŃSKI ZAANGAŻOWANY W AFERZE.

Paryż, 14 stycznia. (PAT.). „Echo de Paris" wyraża zapatrywanie, iż odpowiedzialność rządu budapeszteńskiego jest zaangażowana w aferze fałszerstw banknotowych. Dziennik podkreśla mianowicie, *że, gdy wybuchnął skandal, minister pełnomocny Francji musiał uciec się do groźby, aby skłonić rząd węgierski do wyjścia ze stanu całkowitej bezczynności. Bethlen spotkał się w łonie swego rządu z jaknajenergiczniejszym oporem. Policja węgierska przeszukała zamek w Szarospatak bardzo niedokładnie i miała się już wycofać z zamku w chwili, w której nadeszła policja francuska i właśnie dopiero wtedy dokonano ciekawych odkryć.* „Echo de Paris" sądzi, wobec powyższych faktów, że byłaby uzasadniona ewentualna interwencja mocarstw.

NOWY SKANDAL.

Praga, 14 stycznia (PAT). Wczoraj w swoim zamku w Hamenne aresztowany został hr. Emeryk Andrassy na skutek doniesienia, uczynionego przez jednego ze zwolnionych urzędników administracji dóbr hrabiego. Urzędnik ten oświadczył mianowicie, że w roku 1924, gdy w zamku hrabiego w Velete rozkwaterowane były wojska czeskosłowackie, hrabia Andrassy dał rozkaz podpalenia zamku. W związku z tą katastrofą pożaru towarzystwo asekuracyjne, w którem zamek był ubezpieczony, wypłaciło hr. Andrassy'emu odpowiednie odszkodowanie. Pozatem stwierdzono również, że hr. Andrassy utrzymywał bliskie stosunki z szeregiem osób, wmieszanych w aferę fałszerstw banknotów 1000-frankowych. Aresztowanego hr. Andrassy'ego osadzono w więzieniu w Koszycach.

—::o::—

Źródło fałszerstwa banknotów jugosłowiańskich znajduje się również na Węgrzech

BIAŁOGRÓD, 14 stycznia (PAT). Jak donosi „Polityka", rząd węgierski odmówił wydania obywateli jugosłowiańskich Calderona i Alcalaya, oskarżonych o fałszowanie wojennych bonów odszkodowawczych. Tenże dziennik dowiaduje się z miarodajnego, jak twierdzi, źródła, że wszystkie fałszywe banknoty jugosłowiańskie oraz fałszywe marki stemplowe były fabrykowane na Węgrzech.

—::o::—

Zmiany w rządzie austrjackim

Wiedeń, 14 stycznia. (PAT.). Rokowania stronnictw większości w sprawie przekształcenia gabinetu Rameka zostały wczoraj ukończone. Nastąpi dymisja ministra skarbu, Ahrera, i ministra rolnictwa, Buchingera. Na ich następców zostali wyznaczeni: burmistrz miasta Badenu, Kollman (teka skarbu) i Thaler (teka rolnictwa). Agendy ministra spraw zagranicznych obejmie kanclerz Ramek.

Traktat Anglji z Irakiem

Bagdad, 14 stycznia (PAT). Dnia 13 b. m. podpisany został przez Wysokiego Komisarza angielskiego i prezesa rady ministrów Iraku traktat, który obowiązywać ma najwyżej lat 25. Traktat, który przewiduje utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy, przedstawiony zostanie parlamentowi państwa Iraku. Ogłoszenie traktatu nastąpi niebawem.

Krwawe zajście w Kastylji

4 OSOBY ZOSTAŁY ZABITE, 12 RANNYCH.

Paryż, 14 stycznia. (PAT.). „Journal" donosi z Madrytu, że, w następstwie uregulowania ruchu drogowego, ludność miejscowości Caudele (?) w Kastylji podniosła bunt, przyczem przyszło do starcia ze strażą cywilną. W czasie starcia 4 osoby zostały zabite, w czem jeden członek straży cywilnej. Ponadto jest 12 osób rannych z pośród ludności. Trzej mieszkańcy Caudele zostali natychmiast stawieni przed sąd wojenny i skazani na śmierć.

Aresztowanie oskarżonych o morderstwa polityczne

Berlin, 14 stycznia. (PAT.). Wczoraj aresztowano w Hamburgu znowu dwuch członków t. zw. „Feme", oskarżonych o cały szereg morderstw politycznych. Policja otrzymała w ostatnim czasie szereg wskazówek, dotyczących miejsca pobytu poszukiwanych członków „Feme". Wskazówki te zostały podane na skutek nagrody, wyznaczonej przez policję, w wysokości 6,000 mk., dla tych, którzy wskażą miejsce pobytu członków „Femy".

Ofiary strasznej katastrofy w kopalni

Wilburton, 14 stycznia (PAT). Wczoraj do północy odnaleziono zwłoki 65 górników. Stracono jednak nadzieję odnalezienia zwłok pozostałych 93 górników.

Żądania angielskich górników

LONDYN, 14 stycznia (PAT). Przedstawiciele federacji górników przedłożyli dzisiaj komisji węglowej memorjał w sprawie żądań górników, w zakresie reorganizacji przemysłu górniczego w Anglji. Górnicy w memorjale tym wysuwają daleko idące żądania, domagając się nacjonalizacji przemysłu górniczego. Projekt federacji górników rozpatrywany będzie na dzisiejszem posiedzeniu komisji.

Otwarcie nowej Rady Miejskiej w Toruniu

Toruń, 14 stycznia (PAT). Wczoraj odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowej rady miejskiej m. Torunia. Przewodniczącym wybrany został p. Antczak z listy N. P. R., a wiceprzewodniczącym tow. *Chęciński z listy P. P. S.*

Z żałobnej karty

TOW. JÓZEF PRZYBYLSKI.

egzekutor m. Kasy Chorych, członek klasowego Związku prac. Kasy Chorych i członek P. P. S. zmarł w nocy z 12 na 13 b. m.

Pogrzeb odbędzie się dn. 16 b. m. o godz. 1 po poł. z Kościoła P. Marji (Leszno) wprost na Bródno.

Zarząd Zw. Pr. Kasy Ch.

Z RADY MIEJSKIEJ.

PRELIMINARZE BUDŻETOWE. — O WĘGIEL DLA BEZROBOTNYCH.

Posiedzenie wczorajsze poświęcone zostało omówieniu i przyjęciu preliminarzy budżetowych paru pomniejszych wydziałów Magistratu Bez dyskusji przyjęto budżety: Zarządu Głównego, biura Rady Miejskiej, Wydziału Prawnego, Wydziału Statystycznego i Urzędu Przemysłowego.

W dalszym ciągu przyjęła Rada nagły wniosek, wzywający Magistrat do zwrócenia się do Rządu o przeznaczenie 2000 tonn węgla dla bezrobotnych. Drugi wniosek nagły o przyznaniu nauczycielom szkół zawodowych miejskich zaliczki w wysokości jednomiesięcznej pensji odesłano do Magistratu i Komisji Regulaminowo - Prawnej

Ruch robotniczy

Z życia partji.

TOW. JÓZEF PRZYBYLSKI.

Zmarł dn. 13.I 1926 r., przeżywszy lat 51. Długoletni członek P. P. S. dzielnicy „Powązki".

Wyprowadzenie zwłok z kościoła Marji Panny (Leszno) nastąpi dn. 16 b. m. o godz. 1-ej popoł.

Towarzysze proszeni są o liczne przybycie ze sztandarami.

Cześć Twej Pamięci nieodżałowany Towarzyszu!

Dz. „Powązki" P. P. S.

W piątek dnia 15 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Wydział Prawobrzeżny W. O. K. R. P. P. S. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Praskiej, Brukowa 29, tow. poseł R. Jaworowski na kursie instruktorskim wygłosi referat n. t.: „Rola i znaczenie P. P. S."

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Gazowni - Wola. O godz. 6 w lokalu dzielnicy Wola - Czyste (Wolska 44) odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Grochowska urzęduje od godz. 6 do 7 m. 30 w lokalu dzielnicy Praskiej, Brukowa 29.

Ruch zawodowy.

Zakończenie strajku. Robotnicy cegielni Obory w gm. Jeziornie, po miesięcznym strajku, w dniu wczorajszym przystąpili do pracy, uzyskując 16 procent podwyżki.

Ruch kult.-oświatowy.

Odczyt na Woli. Koło Młodzieży T. U. R. „Wola" urządza w niedzielę, 17 b. m. o godz. 4 popoł w lokalu dzielnicy P. P. S. (Wolska 44) — odczyt przyrodniczy p. t. **„Jak było niegdyś na ziemi i jak jest teraz".** Odczyt będzie ilustrowany licznemi przezroczami Wstęp dla członków T. U. R. i gości — bezpłatny.

Prosimy o punktualne przybywanie

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem kwituje niniejszem z następujących ofiar:

Zw. Fryzjerów na listy nr. 76, 78 i 79 zł. 22.20; Woszczyńska skł. człon. za I półrocze 6 zł.; klub posłów P. P. S składka za I — 282 zł.; Zw. kelnerów skł. za I — 30 zł.; J. K. S. 10 zł; Zw. Drukarzy skł. I — 50 zł; tow. Kakietek skł. I — 5 zł.; K. tytułem ofiary 7.85 zł.; bezimiennie sweter i czapeczka.

WIECZORNICA MŁODZIEŻY.

Staraniem Warsz. Wydziału Młodzieży T. U. R. odbędzie się w sobotę dnia 16 b m. w lokalu Koła Młodzieży „Powązki" ul. Dzielna 95 (I piętro) zabawa towarzyska. Bufet sowicie zaopatrzony. Poczta francuska i serpentiny. Początek o godz. 9 wiecz. Bilety w cenie 1.50 gr. dla członków i 2 zł. dla niecłonków do nabycia przy wejściu. Czysty dochód z wieczornicy przeznaczony na ufundowanie sztandaru młodzieży.

—::o::—

PROWINCJA.

Płock

(Kor. własna).

Dnia 11 stycznia r. b. odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji zawodowych i P. P. S., łącznie z frakcją radnych, w lokalu O. K. R. P. P. S. w Płocku

Na zebraniu referowała sen. tow. Kłuszyńska o sytuacji politycznej i gospodarczej. W dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele Partji, oraz zw. zaw. omawiano środki, w celu przyjścia z pomocą bezrobotnym.

Magistrat, w którym nasi tow. pos. odgrywają wybitną rolę, rozwinął szeroką akcję pomocniczą: około 300 ludzi otrzymuje zapomogi pieniężne, wydaje się 550 obiadów; na rachunek Magistratu zorganizowano dokarmianie dla dzieci szkolnych; wydaje się 200 porcji mleka dla niemowląt oraz bezrobotni otrzymują bezpłatną pomoc lekarską.

Z końcem grudnia r. ub. zorganizował się komitet Obywatelski dla bezrobotnych, z inicjatywy Magistratu.

W dyskusji przedstawiciele Związków żądali, aby działalność tego Komitetu nie miała charakteru dobroczynności, a była uzgodniona, z akcją Magistratu. W tym celu wybrano delegację, która, z tow. Kłuszyńską na czele, interwenjowała w tej sprawie w starostwie i Magistracie. Uzgodniono, że prawo wydawania zaświadczeń dla bezrobotnych będzie miał Magistrat.

Przedstawiciele Magistratu prosili o interwencję u Władz Centralnych, w sprawie rozpoczęcia robót publicznych, jak: budowę kolei Płock - Sierpc, obwałowanie Wisły i wykończenie budowy portu.

Współpraca Sejmiku, jest nie mniej ważną, ponieważ przy budowie dróg może znaleźć pracę pewna część bezrobotnych.

Obfitość światła w ognisku domowem.

Koniecznością przyjemnego mieszkania jest dostateczne i dobre oświetlenie. Światło nigdzie nie powinno razić. Światło żarówki elektrycznej winno być zawsze łagodzone zasłonkami z tkanin lub szkła. W miejscach, w których z konieczności światło jest bez zasłonek, należy używać żarówek malowanych, lub jeszcze dogodniej ze szkła opalowego.

POLSKA ŻARÓWKA OSRAM S.A.

Bezrobotni zwrócili się z prośbą do tow. Kłuszyńskiej, ażeby interwenjowała w Min. celem przyznania węgla do dyspozycji Magistratu, z kredytem 3 miesięcznym.

W Płocku jest zarejestrowanych w Państw. Urzędzie Pośr. Pracy i w Magistracie przeszło 700 bezrobotnych, co wraz z rodzinami stanowi około 3.000 osób. Ponieważ Płock liczy 32 tysiące mieszkańców prawie 10% ludzi znajduje się w nędzy.

Tow. Kłuszyńska przyrzekła, w porozumieniu z tow. pos. Niedziałkowskim, interwencję, celem przyjścia tym ludziom z pomocą w jaknajbliższym czasie.

WIECE TOW. KWAPIŃSKIEGO.

W uzupełnieniu korespondencji o wiecach tow. Kwapińskiego we wczorajszym numerze „Robotnika", zaznaczamy, iż **zgromadzenie sprawozdawcze w dn. 11 b. m. odbyło się w Wolbromiu (pow. Olkuski) w sali robotniczej.**

—::o::—

Z sądów.

Zabójstwo na tle erotycznem.

W nocy z 7 na 8 października 1923 roku w okolicy Gniezna, został zastrzelony niejaki Bronisław Saja. Zabójstwo nastąpiło na kilka dni przed ślubem Saji z mieszkanką pobliskiej wsi Kazimierczakówną. Podejrzenie padło na zamieszkałego tamże Władysława Kaczmarka, który przyznał się do przestępstwa, twierdząc, że zabójstwa dokonał za namową Stefana Mądrego, żywiącego złość do Saji na tle zamierzonego małżeństwa.

Z przyznania się Kaczmarka wynikało, że z zamiarem uśmiercenia Saji nosił się on dość długo, że za każdym razem, gdy Saję spotkał, zdejmował go jakiś lęk i nie mógł strzelić, że właściwie nie chciał trafić w Saję, a tylko powiedzieć Mądremu, że wykonał jego prośbę, lecz bez powodzenia, aż wreszcie pod wpływem namów Mądrego zaczaił się na drodze, którą przechodził Saja, i tu wystrzałem z fuzji, danym z odległości kilkunastu kroków, gdyż z pobliża nie miał odwagi strzelić, położył Saję trupem.

Zostało ustalone, że Saja z początku miał się żenić z siostrą Mądrego, następnie z siostrą Kaczmarka, wreszcie z Kazimierczakówną, która była lepszą partją.

Przy rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał obu oskarżonych Kaczmarka i Mądrego na karę ciężkiego więzienia, przyczem uznał Kaczmarka winnym zabójstwa „bez zastanowienia", jak to określa § 212 niemieckiej U. K. K., obowiązującej w b. zaborze pruskim.

Na skutek skarg Prokuratury i Mądrego, Sąd Najwyższy w Warszawie wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, przyczem zarzut Prokuratury w stosunku do Kaczmarka polegał na tym, że dopuścił się on zabójstwa z zastanowieniem, wobec czego czyn jego kwalifikuje się, według art. 211 niem. U K. Na nowej rozprawie zapadł wyrok uwalniający Mądrego, natomiast Kaczmarek został skazany na karę śmierci.

Ponieważ powstała w czasie śledztwa kwestja poczytalności Kaczmarka, Sąd Okręgowy polecił zbadanie go w czasie rozprawy 2 lekarzom, którzy uznali pewne zmniejszenie poczytalności, lecz nie wykluczając premedytacji i zdawania sobie sprawy z czynu.

Na skutek ponownych skarg rewizyjnych, tym razem ze strony obrońcy Kaczmarka, adw. Przybyszewskiego z Gniezna, i Urzędu Prokuratorskiego, co do uniewinnienia Mądrego, Sąd Najwyższy poraz drugi w ostatnich dniach rozważał sprawę i, przychylając się do wywodów wyznaczonego Kaczmarkowi przez Sąd Najwyższy obrońcy z urzędu, ad. Wac. Brokmana, **wyrok, skazujący Kaczmarka na karę śmierci, uchylił, pozostawiając w mocy wyrok uniewinniający Mądrego.**

Zaznaczyć należy, że po wyroku śmierci, Kaczmarek salwował się ucieczką z więzienia i do obecnej chwili nie został ujęty. (—a).

Sprawa Maślińskiego i tow. o zamach na Uniwersytet.

Dziś w sądzie apelacyjnym o godz. 10 rano rozpocznie się rozprawa przeciwko: Maślińskiemu, Rotterowi i Krasińskiemu, wspólnikom Bagińskiego i Wieczorkiewicza w terorystycznej organizacji, skazanym w pierwszej instancji przez sąd okręgowy na 15 lat ciężkiego więzienia każdy. Do sprawy wezwani są na świadków członkowie sejmowej komisji śledczej do spraw tajnych organizacji, posłowie: Kozicki i Pragier oraz agent Płachida z oddz. II sztabu generalnego.

Głosy czytelników

NA BRUK.

Gospodarz domu przy ul. Kilińskiego 5 w Łodzi gdzie zamieszkuję, uzyskał w dniu 25 sierpnia ub. r. wyrok Sądu Pokoju, mocą którego mam być wyeksmitowany.

Rzeczywiście przez 2 kwartały zalegałem z opłaceniem komornego, ale powodem tego nie była zła wola, a jedynie brak pracy. Mam żonę i dwoje dzieci, z których jedno chore jest na gruźlicę — znajdujemy się więc w nędzy.

Jeszcze przed wyrokiem, gdy tylko otrzymałem wezwanie sądowe — przesłałem gospodarzowi p. Fayławiczowi należne komorne, które on przyjął. Mimo to Sąd Pokoju zarządził eksmisję, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Czując się pokrzywdzonym, gdyż komorne uregulowałem, a zwłoka w jego wpłaceniu wynikła z ważnych przyczyn—braku pracy—wniosłem skargę do sądu kasacyjnego.

Jednocześnie wobec groźby znalezienia się na bruku prosiłem p. Wojewodę łódzkiego o interwencję. Na skutek interwencji Komisarza Rządu — gospodarz zgodził się pozostawić mnie. Wkrótce jednak do p. Wojewody i Komisarza zjawił się sędzia 3 okręgu p. Knapik z prośbą o niewtrącanie się do tej sprawy, „ponieważ mieszkanie p. Dyskina jest już wynajęte przezemnie".

Dodać trzeba, iż syn gospodarza domu jest aplikantem w Sądzie Okręgowym w Łodzi, a jego szwagier p. Berkowicz jest ławnikiem w Sądzie Pokoju, gdzie odbyła się moja sprawa, która we wszystkich instancjach trwała zaledwie kilka tygodni.

Obecnie w ostatniej rozpaczy zwrócę się jeszcze do p. Ministra Sprawiedliwości z prośbą o wstrzymanie eksmisji do czasu rozpatrzenia sprawy przez Sąd Kasacyjny.

M. Dyskin
Łódź, Kilińskiego 86.

—::o::—

Zycie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—7.10
Franki francuskie za 100 - 26.70
Funty angielskie za 1—34.52
Floreny holend. za 100—327.75
Kor. czesko—slow. za 100 -24.15
Franki szwajc. za 100—138.25
Korony austrjac. za 100.—99.90

CYRK Zwierzyniec L. Proserpi (Ul. Ordynacka)
I-szy DEBIUT: DELONE-EFENDI, Tajemnica zagwoź. skrzyni DEBIUT: M-lle LEOTARDI, przeniesienie myśli i wsz. nowości pjg afisza.

KINO TEATR **SPLENDID** NIECAŁA 6.
Pocz. o godz. 5.30 wiecz.
Dramat w 10-ciu aktach p. t. „OWIEDZIONA" w roli głównej Mary Pickford.

Radość życia jest najważniejszym jego walorem. Chcesz tę radość zdobyć?
ZAPRENUMERUJ
Bibljotekę Wesołych Opowieści
Tania książka, napisana swobodnie i lekko przez
pierwszorzędnych autorów
da Ci wiele radości po codziennej pracy.
Za bardzo niewielką sumę
4 złote 50 groszy kwartalnie
otrzymasz
9 książek i 9 numerów ilustrowanego czasopisma.
!! Spiesz więc zaabonować !!
Prenumeratę wpłacać należy na konto P. K. O. 12.155 lub przekazem pocztowym na adres:
Bibljoteka Wesołych Opowieści
Warszawa, **Grzybowska 11.**

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W dniu 14 stycznia obszar wysokiego ciśnienia zalegał w dalszym ciągu Rosję środkową, jednakże powoli słabł w swej intensywności. W Polsce było pochmurno, lecz nie tak mroźno, jak w dniu onegdajszym, głównie z powodu zmiany wiatru na południowo - wschodni. O godzinie 8 termometr wskazywał — 4° w Białymstoku, — 5° we Lwowie, — 6° w Warszawie, — 12° w Poznaniu i — 13° w Krakowie.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 1°, najniższa — 15°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie duże, opady śnieżne, lekki mróz, silniejsze wiatry z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Wiec pracowników umysłowych. W związku z wzrostem bezrobocia wśród inteligencji pracującej, wzrostem drożyzny Rada Okręgowa Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych zwołuje na środę, dnia 20 b. m. na godz. 8 wiecz. do Zw. Handlowców (Sienna 16) wielkie zgromadzenie pracowników umysłowych.

Na porządku obrad sprawy bezrobocia i drożyzny oraz stosunek Rządu i samorządu do tych zagadnień i projekt ustawy emerytalnej dla pracowników umysłowych.

Komitet Narodowy obchodu setnej rocznicy zgonu Stanisława Staszica podaje do wiadomości, iż uroczystość ku czci Staszica w dniu 17 b. m. (niedziela) na Bielanach obiecał zaszczycić swą obecnością Prezydent Rzplitej. Po nabożeństwie odbędzie się złożenie wieńców od delegacji i ludności Warszawy, przyczem wygłosi przemówienie prezes fundacji Staszicowskiej w Hrubieszowie.

Główny Urząd Likwidacyjny wzywa obywateli polskich, posiadających własność nieruchomą na terytorjum republiki litewskiej do zgłaszania się do urzędu osobiście, ew. podania swych adresów w celach rejestracyjnych. Zgłaszać się należy w terminie do 20 marca r. b. pod adresem: Warszawa, ul. Foksal nr. 3, Główny Urząd Likwidacyjny; zgłoszenia osobiste przyjmowane są od godz. 11-ej do 1ej popołudniu.

Nowa linja tramwajowa. Pierwszą w r. b., a 28 z rzędu linją tramwajową będzie nowa linja „M" (mosty). Marszruta nowej linji będzie następująca: most Kierbedzia, Zygmuntowska, Targowa, Al. Zielenieckа, Al. Poniatowskiego, most ks. Poniatowskiego, Al. Trzeciego Maja, Nowy Świat, Krak. Przedm. i Nowy Zjazd. Wagony nowej linji będą kursowały podobnie jak na linji „O" i „P". W obu kierunkach będzie krążyć po 6 wagonów. Otwarcie nowej linji nastąpi prawdopodobnie dn. 24 b. m.

Subsydja miejskie w r. 1926. Przyjęty przez komisję finansowo - budżetową rady miejskiej preliminarz wydziału oświaty i kultury magistratu na rok 1926 przewiduje udzielenie w tym czasie przez magistrat następujących subsydjów: Komisji Głównej Opiek Szkolnych — 50.000 zł., Komitetowi budowy instytutu astronomicznego w Beskidach — 15 000 zł., Kasie Mianowskiego — 15.000 zł., towarzystwom sportowym — 50.000, Tow. „Ort" — 15.000 zł., na budowę trzech domów ludowych — 90.000 i Polskiemu Tow. Tatrzańskiemu — 25.000 zł.

Reduta morska odbędzie się dnia 6 lutego w salach redutowych. Bilety zamawiać można w Lidze Morskiej i Rzecznej (Plac Napoleona 6 m. 4). Tel. 315-88.

Zebrania i odczyty.

Obchód Staszicowski odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m. o godz. 8 wiecz. w Związku Zaw. Pracown. Handl., Przem. i Biur. (Sienna 16). Na program złożą się: odczyt p. Karola Hoffmana i utwory wykonane przez „Drużynę Śpiewaczą" Związku.

Ze Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Zielna 25. W piątek, dnia 15 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się odczyt Prof. Dr. A. Ettingera n. t.: „O wielkich następcach Karola Marksa".

Z Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich. W poniedziałek dnia 18 b. m. o godz. 8.30 w lokalu Tow. (Jasna 19), odbędzie się pierwszy po ferjach świątecznych odczyt p. Gliwica „O sytuacji finansowej i gospodarczej Stanów Zjednoczonych".

Wypadki.

Przy pracy. W elektrowni Pruszkowskiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, w czasie zakładania przewodników elektrycznych, pracownik elektrowni, Łukasz Jaworski. Jeden z pracowników, Stanisław Modrzejewski, będąc na słupie, przez nieostrożność upuścił kawał żelaza, które trafiło w głowę Jaworskiego. Nieszczęśliwego w stanie ciężkim przewieziono do Kasy Chorych w Pruszkowie.

Pożar. W domu nr. 13 przy ul. Twardej w piwnicy należącej do właściciela zakładu ślusarsko-mechanicznego Edwarda Roussena od wadliwie urządzonego przewodu kominowego zapaliły się nagromadzone węgiel i drzewo. Pogotowie IV oddziału straży ogniowej pożar ugasiło.

Kasiarze w Tow. Ubezpieczeń. Wczoraj rano, gdy pracownicy i urzędnicy przyszli do biura tow. akc. tow. ubezpieczeń „Orzeł" przy ul. Świętokrzyskiej nr. 20, zastali ślady gospodarki złodziejskiej. Wszystkie biurka w liczbie 15 sztuk, miały wyłamane szuflady. Kasiarze rozbili olbrzymią kasę ogniotrwałą, posiłkując się t. zw. „rajem", wycięli oni grubą boczną ścianę kasy. Według tymczasowych obliczeń stwierdzono, że w kasie znajdowało się 50 sztuk akcji Banku Polskiego i około 1.000 zł. gotówką. Ślady wskazują, że kasiarze gospodarowali w tym lokalu przez kilka godzin, pili herbatę i zjedli wszystkie herbatniki, znajdujące się w biurku kasjerki. Kasiarze weszli frontowem wejściem, po uprzedniem wyłamaniu zamków i wyszli tą samą drogą, zabierając z sobą jeszcze nowe kamasze dyrektora biura dr. Eryka Gąsiorowskiego.

Po dokładnem obliczeniu stwierdzono, że łupem kasiarzy w biurze spółki akcyjnej tow. ubezpieczeń „Orzeł" przy ul. Świętokrzyskiej nr 30 — stały się następujące kosztowności i gotówka: 11 funt. angielskich, 25 funt. belgijskich, 178 koron austrjackich, 323 korony czeskie, 4520 lei rumuńskich, 28 dolarów amerykańskich, 20 rb. złotem, bilety skarbowe 8 procentowe 7 serji na sumę zł. 500 zł. gotówką, zegarek biurkowy, szwajcarski, 6 wystawionych na tow. ubezpieczeń „Orzeł", 500 zł. gotówką, zegaber biurkowy, szwajcarski, 4 kapliczki starozakonne ze srebrnemi pozłacanemi rodałami wraz ze złotemi dzwoneczkami. Firma oblicza ogólnie straty (wraz z rozbitą kasą ogniotrwałą) na sumę 1,400 zł.

Wypadek samochodowy. Na ul. Targowej, przed domem nr. 62, pod samochód ciężarowy praskiego oddziału straży ogniowej, wracający z miejsca wypalania sadzy na ul. Radzymińskiej — na ul. Szeroką, dostała się 53-letnia Marjanna Gumienna, mieszkanka pow. Radzymińskiego. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie prawej kości ramieniowej, oraz ogólne potłuczenie i, po opatrunku, przewiózł przejechaną do szpitala św. Rocha.

Tragiczny wypadek. Na rogu ul. Stalowej i Szwedzkiej, w czasie wskakiwania do elektrowozu linji nr. 18, dostała się pod przyczepny wóz 27-letnia Stanisława Grabowska (Stalowa nr. 38), której koła obcięły nogi powyżej kolana. Nieszczęśliwą przewiozło Pogotowie do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Ujęcie niebezpiecznego oszusta i szantażysty. Już blisko od roku grasował w całej Warszawie, 22-letni Stefan Osuch, znany szantażysta i oszust, który pod pozorem sprzedaży okazyjnego cukru lub węgla, brał zaliczki lub całe sumy, poczem ulatniał się, przeważnie wychodząc przez przechodnie domy. Policja już oddawna miała zastawione sieci na niebezpiecznego szantażystę, którego ofiarą padały przeważnie niezamożne rodziny. Wczoraj w nocy Osuch dostał się w ręce sprawiedliwości. Około godz. 2 w nocy do mieszkania Władysława Lubowieckiego przy ul. Przyrynek nr. 15 zapukał ktoś. Na zapytanie właściciela kto tam? brzmiała odpowiedź: „policja"! Po otworzeniu drzwi wtargnął do mieszkania wspomniany szantażysta i z okrzykiem: „teraz śmierć twoja albo moja"!, rzucił się na Lubowieckiego. Na krzyk ostatniego pośpieszył z pomocą sublokator i wówczas wspólnemi siłami obezwładnili oszusta, skrępowali go sznurem i, za pośrednictwem dozorcy, wezwali policjanta. Przy ujętym znaleziono nabój i gilzę od rewolweru. Po sporządzeniu protokółu Osucha przeprowadzono do III rejonu urzędu śledczego, dokąd winni zgłaszać się wszyscy poszkodowani celem konfrontacji. Oszust ma na sumieniu około 30 szantaży i oszustw.

Wykrycie kradzieży. Przy ul. Wileńskiej nr. 15 do piekarni cukierniczej Franciszka Kurkowskiego dostali się złodzieje i skradli czekoladę herbatniki, cukierki i t. p. słodycze ogólnej wartości 200 zł. Idących z łupem złodziei zauważył policjant, będący w obchodzie nocnym. Złodzieje porzucili łup w dwuch workach, a sami zbiegli.

———::o::———

Z teatrów świetlnych

PAN — Świat bez mężczyzn.

Wcale oryginalny pomysł: przychodzi epidemja na mężczyzn, wymierają wszyscy i grozi koniec ludzkości. Gwałt panuje i rwetes: baby zasiadają w senatach, baby zapełniają publiczne lokale, baby pełnią rolę szoferów, lotników, podróżników, uczonych, kelnerów — na ulicach miast, gdzie spojrzeć — baby i baby, dla rozmaitości przebrane niekiedy w męskie cyrkowe kostjumy.

I nagle pada wieść: wśród borów znaleziono zdziczałego mężczyznę jedynego, który pozostał jeszcze na kuli ziemskiej. Wyprawa apaszek na aeroplanie — okaz zostaje przywieziony do Waszyngtonu i sprzedany na licytacji. Kupuje go rząd Stanów Zjednoczonych, lecz znów rozpoczyna się walka o ten zabytek z dobrych czasów — w senacie przedstawicielki poszczególnych stanów skaczą sobie do oczu. Mecz bokserski ma rozstrzygnąć los biedaka, który wydzierany wzajemnie przez wszystkie wielbicielki już ledwie zipie. W chwili zakończenia meczu, gdy tryumfatorka już zbiera oklaski, jedyny mężczyzna dostrzega w tłumie swoją dawną miłość, przez którą ongiś uciekł aż na bezludzie, porywa ją i oświadczając, że żadnej innej żony nie chce, ucieka z nią.

Farsa żywa, wesoła, utrzymana w tonie groteskowym, wywołuje szalony śmiech na widowni. Wyborne są stroje przyszłości (rzecz dzieje się w 1940 r.), akt pierwszy, rozgrywający się w dzieciństwie bohaterów, pociąga dziecięcym wdziękiem.

Farsa nad program p. t.: „Brzuch w nożu" — odznacza się humorem i temperamentem nielada.

Nad program mamy jeszcze kilka występów tanecznych, z pośród których wyróżnia się murzyn.

Zwiększona, doborowa orkiestra zasługuje na pochwałę.

Ika.

TEATR i MUZYKA.

Teatr Wielki. Dziś 2-gie przedstawienie wznowionej opery komicznej czeskiej „Sprzedana narzeczona".

Jutro o 3-ciej popoł. dla młodzieży „Halka", wieczorem „Trubadur".

Teatr Narodowy. Dziś i codziennie komedja J. Rączkowskiego „Polityka i miłość".

W niedzielę o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych komedja A. Fredry „Damy i huzary".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Bitwa pod Waterloo".

W niedzielę o godz. 12 w poł. bajka „Królowa Tatr". O godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych „Gdybym chciała".

W próbach pod reżyserją mistrza Sosnkiego „Cherubin z piekła" J. Germana autora „Iwonki".

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś potężny dramat St. Wyspiańskiego „Achilleis".

Jutro, w sobotę dwukrotnie o godz. 4-ej po poł po cenach zniżonych i 8 wiecz. „Pastorałki".

Teatr Polski. Dziś przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej jutrzejszej premjery, którą będzie komedja satyryczna „Król" de Flersa i Caillaveta.

Teatr Mały. Codziennie „Mój ojciec miał słuszność".

W niedzielę o 4-tej po cenach zniżonych przedstawienie taneczne w wykonaniu pp. Aliny Konopka i Stanisławy Wolskiej „Taniec w perspektywie wieków".

Teatr Nowości. Codziennie „Paryżanka".

„Królowa nocy" w teatrze Niewiarowskiej. Teatr Niewiarowskiej występuje w sobotę z premjerą operetki Kollo, p. t.: „Królowa nocy". Bilety są już do nabycia w kasie teatru. Dziś ostatnie przedstawienie „Księżniczki Dolarów".

Teatr Odrodzony (Na Pradze). Dziś „Królowa Jadwiga".

W sobotę „Karnawał w Warszawie".

W niedzielę dnia 17 o godz. 12 m. 30 w południe „Szopka Warszawska" dla dzieci.

Teatr im. Fredry. W piątek z powodu generalnej próby sobotniej premjery p. t.: „Dom Warjatów" przedstawienie zawieszone. W niedzielę o godz. 12 baśń „Złote Jabłuszko".

Teatr „Perskie Oko". Codziennie rewja „Pod sukienką".

Qui Pro Quo. Dziś premjera w 15 obrazach p. t.: „Puść go kantem".

Teatr „Eldorado", Hoża 29. Dziś premjera eksperymentalnej mozajki „Jabym chciała tak codzień".

Teatr „Olimpja", Marszałkowska 114. Dziś premjera nr. 2 wesołej mozajki „Zapasy miłosne".

Z Filharmonji. Dziś, w piątek, odbędzie się wieczór arji i pieśni w wykonaniu artystki Ady Sari. W programie blizko dwadzieścia arji i pieśni, obejmujących perły literatury wokalnej.

W niedzielę na poranku poświęconym muzyce francuskiej i czeskiej śpiewać będą pp.: Dygas i Millerowa. Dyryguje p. Oziminski.

W niedzielę popołudniu dalszy ciąg cyklu symfonji Beethovena. Wykonana będzie pod dyrekcją p. Bojanowskiego symfonja „Eroica", uwertura „Coriolan" i arja „Ah, perfido", którą odśpiewa p. Matylda Polińska - Lewicka.

Rewja strojów negliżowych. W niedzielę, dnia 17 b. m., o godz. 4-tej po poł. Teatr Niewiarowskiej, łącznie z redakcją Rakiety, zaprezentuje Rewję strojów negliżowych z udziałem pp. Niewiarowskiej, Sokołowskiej, Pogorzelskiej, Macherskiej, Ordonówny, Jarosy'ego, Rentgena, Lawińskiego, Olszy i in. Udział pierwszorzędnych firm stolicy zapewniony. Przygrywać będzie Jazzband Golda i Petersburskiego.

Recital prof. W. Kochańskiego. Prof. W. Kochański w recitalu skrzypcowyu w sobotę 16 b. m. w Konserwatorjum odegra m. in. koncert Bacha na 2 skrzypiec (z udziałem O. Kochańskiej), sonatę Fartiniego oraz utwory Suka, Statkowskiego, Głazunowa i Korsakowa.

———::o::———

SPORT.

MISTRZOSTWA EUROPY W HOCKEY'U NA LODZIE.

Austrja — Polska 2:1 (0:1)!!!

W trzecim dniu zawodów międzynarodowych w hockey'u na lodzie o mistrzostwo Europy, nastąpiło spotkanie między Austrją i Polską zakończone niespodziewanie zaszczytnym wynikiem dla drużyny polskiej, która uległa świetnej reprezentacji austrjackiej w stosunku 1:2, mając przytem do przerwy przewagę cyfrową nad przeciwnikiem w stosunku 1:0. Wynik ten był sensacją dnia. Oczywiście bohaterem dnia był **Tupalski**, zdobywający swoim pewnym strzałem bramkę przeciwnika w pierwszej połowie gry. Wspomniany gracz przedriblował wszystkich przeciwników, wjeżdżając z krążkiem do bramki Austrji. Cała drużyna a mianowicie Kowalski, Zebrowski, Osiecimski, Adamowski, Kulej, Czaplicki grali wyjątkowo dobrze, uzyskując rzeczywiście wspaniały wynik. Przebieg gry zachwycał licznych widzów pięknemi i błyskotliwemi kombinacjami obu zespołów oraz poprawnością stylu, aczkolwiek walka była zaciekła przy zupełnej równości gry.

Dwa inne spotkania dały następujące wyniki: Czechosłowacja — Hiszpanja 9:2 oraz Szwajcarja — Wielka Brytanja 5:4.

Wyjazd Baqueta do Paryża.

Zasłużony dla sportu polskiego trener Maurycy Baquet opuszcza w dniu 15 b. m. Polskę, przenosząc się na stały pobyt do Francji. Organizacje sportowe polskie jak również i ogół sportowców z żalem żegnają sympatycznego Francuza. Jak się dowiadujemy, Szkoła Podchorążych, dla której p. Baquet był szczerym i życzliwym doradcą sportowym ma zamiar pożegnać go koleżeńskim bankietem.

RÓŻNE:

Vienna uwieńczyła swe wspaniałe tournee po Hiszpanji czwartem z rzędu zwycięstwem nad Real Sebastian, która uległa wiedeńczykom w stosunku 4:2.

Norman Ross, mistrz australijskiej olimpjady będzie próbował w r. b. przepłynąć kanał La Manche.

Drużyna „Davos" zdobyła tegoroczne mistrzostwo Szwajcarji w hockey'u na lodzie.

Thunberg, olimpijski mistrz łyżwiarski, zwyciężył dwukrotnie podczas swego tournee po Ameryce: w biegu na 1,5 mil ang. oraz na 2 mile (3218 mtr.).

Pokwitowania

Dla rodziny po ś. p. Białczyńskim

R. Wojtowicz zł. 5. dla uczczenia czystej świetlanej postaci M. Paszkowskiej.

Niezbędny dla każdego właściciela i kierownika drukarni oraz wydawcy

Podręcznik kalkulacji robót drukarskich

opracował ROMAN MATHIA

Cena w oprawie 10 zł.

Do nabycia w Administracji **„Grafiki Polskiej"**, Warszawa, ul. **Bednarska 9**, tel. 216-54.

Konto w P. K. O. Nr. 2651. Wysyłka na prowincję za zaliczką. Administracja „Grafiki Polskiej" posiada na składzie szereg wydawnictw w językach polskim i niemieckim z zakresu przemysłu graficznego. Prospekty na żądanie.

Miód

koperkowy i żywokostowy od kaszlu dla dzieci **R. Barcikowskiego T.A. Poznań** — już nadszedł i jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawicielstwo na Warszawę i Kresy Wsch.: Warszawa, **Ks. Skorupski 8**, t. 85-48

DRUKARNIA

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE: AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE, KSIĄŻKI I BROSZURY.

PRZYJMUJEMY DO DRUKU:

DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.

WYKONANIE STARANNE. CENY NISKIE. NA ŻĄDANIE PRZEDKŁADAMY SZCZEGÓŁOWE KOSZTORYSY.

„ROBOTNIKA"

WARSZAWA WARECKA 7.

NAJSKUTECZNIEJ NISZCZY ODCISKI SKÓRĘ, ZGRUBIAŁA, BRODAWKI „KLAWIOL" A. K. WYROBU LAB. CHEM. FARM. AP. KOWALSKI W WARSZAWIE

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ratami. **LESZNO 33—10.**

OGŁOSZENIA DROBNE.

Maszyny do szycia znane „Kasprzyckiego" z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tanio. „The Kasprzycki Company", Warszawa Marszałkowska 153, Chłodna 28, telefony 104-51, 113-51. Prowincja może zamawiać listownie.

Zgubiono matrykułę Tadeusza Werdeckiego, ucznia klasy wstępnej. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej do kancelarji szkoły.

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor naczelny dr. Feliks PERL. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. BORSKI. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.